P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 31 MARCA 1938 ROKU | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 89

WŁOCHY GOTOWE DO WOJNY!

Mussolini zapowiada zmobilizowanie 9 milionów żołnierzy.— Włochy wzmocniły swe bazy morskie i posiadają najsilniejszą flotyllę łodzi podwodnych

„Przyszła wojna będzie szybka i nieubłagana"

RZYM, 30 marca.

(PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu senatu Mussolini wygłosił mowę, poświęconą całkowicie sprawom uzbrojenia i obrony narodowej. Przemówienie swe zaczął o godz. 17-ej, oświadczając, iż pragnie poinformować senat, co uczyniono dla armii, marynarki i awiacji w ciągu 13-tu lat, od czasu gdy objął kierownictwo włoskimi siłami zbrojnymi. Włochy, zaznaczył Mussolini, posiadają jako naturalną granicę Alpy. Granica ta jest nie do przebycia, jeżeli się zamknie kilka przełęczy. Pod ochroną tych granic żyje i rozwija się naród, liczący obecnie 48 milionów, a który w ciągu 10 lat osiągnie liczbę 50 milionów. Powołując pod sztandary wszystkich od 21 do 55 roku,

WŁOCHY MOGĄ ZMOBILIZOWAĆ 8 MILIONÓW, A NAWET 9,

gdyby powołano młodzież od 18 do 20 lat. Otrzyma się więc 4 do 5 milionów walczących w pierwszej linii. Wykazuje to śmieszność polemik pewnych kół z poza Alp, według których wojna afrykańska osłabiła Włochy, podobnie jak i stworzenie dwóch korpusów armii w Libii, lub udział ochotników włoskich w wojnie hiszpańskiej. Przeciwnie, wzmocniło to Włochy pod wszystkimi względami. Wszyscy, posiadający doświadczenie z jednej czy też z trzech wojen, w pewnym momencie stworzą jedną lub więcej armii szturmowych.

Następnie Mussolini przeszedł do zagadnienia materiałów wojennych, koniecznych do zmobilizowania armii. W 876 zakładach przemysłowych — oświadczył Mussolini — pracuje około 600 tysięcy robotników bez przerwy dla sił zbrojnych. Obowiązuje ich dyscyplina wojskowa.

Włochy — mówił dalej Mussolini — przygotowują ludzi i środki do wojny szybkiej. Według Mussoliniego, motoryzacja nie powinna przekraczać pewnych granic, należy dążyć przede wszystkim do sharmonizowania akcji armii, marynarki i awiacji, aby zapewnić prowadzenie

wojny integralnej, to znaczy szybkiej i nieubłaganej.

Zagadnienie jedynego dowództwa zostało we Włoszech rozwiązane. We Włoszech wojna, jak to było podczas kampanii afrykańskiej, będzie prowadzona pod rozkazami króla przez jednego człowieka — przeze mnie, jeżeli jeszcze raz los złoży na me barki to ciężkie zadanie.

Przechodząc do zagadnień, związanych z marynarką, Mussolini oświadczył, iż Włochy mają nie tylko prawo, ale i obowiązek posiadania marynarki wojennej godnej tej nazwy. Zanalizowawszy szczegółowo program rozbudowy marynarki wojennej, Mussolini powiedział, iż Włochy posiadają obecnie NAJSILNIEJSZĄ FLOTYLLĘ ŁODZI PODWODNYCH NA ŚWIECIE, przewyższającą flotyllę wszystkich innych krajów, tak, iż byłoby bardzo trudno, a nawet zupełnie niemożliwym, odebranie Włochom pod tym względem pierwszeństwa. Wbrew temu, co zaszło podczas wojny światowej, okręty wojenne nie pozostaną, w razie przyszłej wojny, w portach. Wszystkie bazy włoskie na Morzu Śródziemnym, środkowym i wschodnim, zostały wzmocnione, a składy materiałów pędnych, jakie posiadają Włochy, wystarczą na długi okres czasu.

Lotnictwo włoskie zaczęło potężnie rozwijać się dopiero po dojściu do władzy faszyzmu. Od roku 1924 do r. 1934 przeszło ono przez okres organizacyjny, w czasie którego dokonano lotów nad Morzem Śródziemnym i ponad oceanami. W lipcu 1934 r. przeznaczono kredyty nadzwyczajne 1.200.000.000 na awiację. Od czasu tego upłynęły 4 lata.

Lotnictwo włoskie należy obecnie do pierwszych w świecie.

Włoskie siły lotnicze rozporządzają kilku tysiącami zupełnie nowych aparatów. Około 58.000 robotników w licznych zakładach przemysłowych, na całym obszarze królestwa, pracuje nad budową aparatów lotniczych i motorów. Inżynierowie włoscy dążą do stworzenia typu aparatów, mogących służyć dla celów wywiadowczych, bombardowania i obrony w ciągu dnia i w nocy. Pracują oni również nad samolotami pościgowymi o wielkiej szybkości i wielkich możliwościach manewrowania. Budowane są

APARATY PRAWIE CAŁKOWICIE Z METALU,

zaopatrzone w dwa lub trzy motory. Samoloty o większej ilości motorów nie dały dobrych rezultatów. Pod względem konstrukcji lotniczych Włochy będą całkowicie samowystarczalne. Włochy mogą mieć od 20—30.000 lotników, a cała organizacja lądowa lotnictwa jest doskonała. Pobudowano liczne lotniska i pewną ilość lotnisk ukrytych oraz składów dla materiałów pędnych i wybuchowych. Postęp, dokonany w budowie bomb i torped powietrznych, jest zadawalający. Doktryna wojny powietrznej jest oparta na zasadzie, iż wojna powinna być prowadzona w ten sposób, by wywołać zamieszanie u nieprzyjaciela, wpływając na stan moralny ludności. Wojna powietrzna będzie miała coraz większe znaczenie w przyszłych konfliktach.

Obrona bierna polega na

ewakuacji wielkich skupień

z wszystkich, którzy nie będą zobowiązani do pozostania. Już obecnie — dodał Mussolini — zwracam się do tych wszystkich, którzy mogą zorganizować swe istnienie w mniejszych ośrodkach i na wsi, by uczynili to jak najszybciej, ponieważ ewakuacja w razie wojny mogłaby przeszkadzać mobilizacji.

Przemówienie swe Mussolini zakończył następującymi słowami:

Po tym wszystkim, co powiedziałem, mam nadzieję, iż w umyśle waszym powstanie przekonanie, iż zagadnienia wojskowe są zagadnieniami podstawowymi i że poświęcam im większą część mej codziennej pracy. Wierzę również, iż jesteście przekonani, że ktokolwiek naruszyłby prawa i interesy Włoch, spotkałby się z dumną odpowiedzią całego zbrojnego narodu na lądzie, na morzu i w powietrzu. Po stwierdzeniu tego pragnę, by w umysłach waszych powstało również przekonanie, że

wszystko jest gotowe

i że możemy spać snem spokojnym. Ponieważ tak dużo dokonaliśmy, należy powiedzieć sobie, iż jeszcze więcej pozostało do uczynienia. Dokonamy tego za wszelką cenę, odrzucamy wszelkie iluzje i utopie. Oto dlaczego porzuciliśmy Genewę, gdzie te iluzje i utopie panują. W stosunkach pomiędzy narodami decydujący jest ich potencjał wojenny. W pierwszym rzędzie naszego potencjału umieszczamy siłę ducha, która nigdy nie była tak mocną, jak obecnie.

NAPOLEON BONAPARTE, TEN WŁOCH,

który znalazł we Francji odpowiednie środki, by pozwolić rozwinąć się swemu geniuszowi nadludzkiemu — przewidział to. Kiedy marszałek Francji, Suchet, zapytał cesarza podczas wojny hiszpańskiej, czy może rozporządzać dywizją włoską Palombini'ego, Napoleon odpowiedział: Dobrze, masz rację, ci Włosi pewnego dnia będą najlepszymi żołnierzami świata. Oto czego pragniemy: aby proroctwo Napoleona zamieniło się w rzeczywistość faszystowską i rzymską naszych czasów.

Nowy rząd w Rumunii

Premierem został ponownie patriarcha Miron. — Petrescu Comnen—ministrem spraw zagranicznych.—Wszyscy b. premierzy ustąpili z rządu

BUKARESZT, 30 marca.

(PAT) Urzędowo donoszą:

Dziś o godz. 12.30 na posiedzeniu rady gabinetowej w pałacu królewskim, premier patriarcha Miron Cristea odczytał pismo, zawierające prośbę gabinetu o udzieleniu mu dymisji.

Król powierzył patriarsze Mironowi misję tworzenia nowego gabinetu.

BUKARESZT, 30 marca.

(PAT) Nowy rząd rumuński złożył dziś wieczorem przysięgę w pałacu królewskim.

Skład nowego rządu jest następujący:

Premier patriarcha Miron Cristea.

Minister spraw wewnętrznych — Calinescu, który równocześnie jest ad interim ministrem pracy i zdrowia.

Min. spr. zagranicznych — Petrescu Comnen, dotychczasowy podsekretarz stanu w min. spr. zagr.

Min. obrony narodowej — gen. Argestanu, dotychczasowy dowódca korpusu stołecznego.

Min. skarbu — Cancicor, dotychczasowy minister.

Min. oświaty i wyznań religijnych — biskup Mikołaj Colan.

Min. sprawiedliwości — Jamandi, dotychczasowy minister wyznań.

Minister rolnictwa — prof. Jonescu Sisesti, dotychczasowy minister.

Min. robót publicznych — Ghelmegeanu, b. podsekr. stanu w min. rolnictwa w rządzie narodowo-chłopskim.

Min. przemysłu i handlu — dotychczasowy gubernator Banku Narodowego — Constantinescu, który pozostaje w dalszym ciągu gubernatorem banku narodowego.

Min. Lotnictwa i marynarki — gen. Paweł Teodorescu, dotychczasowy pod sekretarz w min. obrony narodowej.

Min. pracy i opieki społecznej — prof. Ralea, były dyrektor organu narodowo-chłopskiego „Drepta Tea".

Francja zbroi się

6 miliardów franków na rozbudowę floty

PARYŻ, 30 marca.

(PAT) Komisja marynarki wojennej izby deputowanych zajmowała się projektem ustawy o nowych kredytach na wykonanie wyjątkowego programu obrony narodowej. Komisja wypowiedziała się przychylnie w sprawie tego programu, który upoważnia ministra marynarki do rozpoczęcia przed 31 grudnia 1939 roku poza przewidzianą już dawniej, budowy okrętów liniowych, 1 krążownika, 7 łodzi podwodnych oraz szeregu statków o łącznej pojemności 24 tys. ton. jak również 3 statków naftowych. Budowa tych jednostek kosztować ma 6 miliardów franków, które pokryte będą z budżetów lat 1938—1942. Wszystkie okręty oddane zostaną do służby przed końcem 1942 r.

Poseł litewski u min. Becka

Pierwsza rozmowa telefoniczna pomiędzy Warszawą a Kownem.-Polska utworzy na Litwie trzy konsulaty

WARSZAWA, 30 marca.

(PAT) Dziś po południu nowomianowany poseł republiki litewskiej w Warszawie, p. Skirpa, udał się do gmachu ministerstwa spraw zagranicznych i złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych, p. Józefowi Beckowi. Następnie poseł Skirpa przedstawił ministrowi spr. zagranicznych członków poselstwa litewskiego w Warszawie, radcę Trimakasa, oraz sekretarza poselstwa, Kariukształtisa.

KOWNO, 30 marca.

(PAT) Poseł R. P. w Kownie, p. Charwat, złożył dziś w południe oficjalną wizytę litewskiemu ministrowi spraw zagranicznych, Lorajtisowi, który następnie rewizytował min. Charwata w jego apartamentach.

SUWAŁKI, 30 marca.

(PAT) W dniu dzisiejszym, w obecności przedstawicieli dyrekcyj pocztowych polskiej i litewskiej odbyło się POŁĄCZENIE LINII TELEFONICZNEJ NA GRANICY POLSKO - LITEWSKIEJ w Gromadziszkach.

O godz. 17 min. 48 odbyła się pierwsza rozmowa, posiadająca charakter próby technicznej pomiędzy Warszawą a Kownem.

Dzięki ustawieniu na linii polskiej wzmacniaczy w Białymstoku i Suwałkach, rozmowę słychać było doskonale.

WARSZAWA, 30 marca.

Ministerstwo spraw zagranicznych ma zamiar podobno otworzyć na Litwie konsulaty polskie w Kownie, Kłajpedzie i w Poniewieżu.

WARSZAWA, 30 marca.

Rezultaty ostatnich rozmów polsko-litewskich w Augustowie w ogólnych zarysach dadzą się ująć jak następuje:

Tor kolejowy na linii Wilno — Landwarów — Koszedary — Kowno będzie gotowy do użytku na 9 kwietnia br. Do tej daty mają być wykonane próby.

Odbudowa torów na liniach normalno-torowych Suwałki — Frakiszki — Mariampol — Kowno i Orany — Olita oraz na linii wąskotorowej Nowoświęciany — Poniewież będzie zdecydowana po przeprowadzeniu odpowiednich studiów, koniecznych ze względu na zniszczenie dużych odcinków po stronie litewskiej.

W najbliższym czasie zawarta zostanie umowa resortowa dla uregulowania szczegółów bezpośredniej komunikacji kolejowej przez Zawiasy do użytku przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów obu państw. Umowa ta będzie opierać się na międzynarodowych konwencjach kolejowych.

Droga kołowa Suwałki — Kalwaria — Mariampol otwarta została 29 b. m. Droga Mejszagola — Wiłkomierz otwarta zostanie 15 kwietnia br., droga Ejszyszki — Orany — Olita — 1 maja b. r., droga Landwarów — Zawiasy — Kowno — 1 sierpnia b. r.

Samochody poselstw i ich personelu oraz urzędników państwowych będą korzystały ze swobodnego wjazdu na teren sąsiedniego państwa na podstawie przepustek, wydawanych przez M. S. Z. lub dane poselstwo.

Oba rządy rozpatrzą możliwość uruchomienia komunikacji kołowej na innych drogach, przecinających granicę, które wymagają gruntownego remontu.

Korespondencja pocztowa między wszelkimi urzędami państwowymi a poselstwami odnośnych krajów odbywać się będzie na podstawie przepisów konwencji światowego związku pocztowego, zawartej w Kairze 1904 roku. Aż do chwili uregulowania bezpośredniego połączenia kolejowego, poczta przekazywana będzie na punkcie granicznym, na szosie Zawiasy — Jewie raz dziennie, w każdym kierunku. Gazety i czasopisma, przeznaczone dla poselstw i ich personelu, będą wysyłane bezpośrednio przez redakcje pism.

PIERWSZA WYMIANA POCZTY nastąpi 31 marca o godz. 20-tej. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna odbywać się będzie na podstawie przepisów międzynarodowej konwencji telekomunikacyjnej, podpisanej w Madrycie w 1932 roku. Uruchomiona ona zostanie 31 bm. na dwóch liniach: Warszawa — Suwałki — Kalwaria — Kowno i Warszawa — Wilno — Kowno. Rozmowy telefoniczne będą mogły być prowadzone nie tylko w gmachu poselstwa i z mieszkań prywatnych personelu poselstwa, ale także ze wszystkich urzędów w obu krajach.

Porozumienie przewiduje również możność komunikowania się za pomocą radiostacji warszawskiej i kowieńskiej.

Ministerstwo propagandy we Francji

PARYŻ, 30 marca.

(PAT) Minister propagandy Frossard wygłosił wieczorem przez radio przemówienie, w którym przedstawił zadania i cele nowego ministerstwa.

Prof. Schmidt aresztowany

Słynny uczony sowiecki w niełasce. — Zapowiedź nowych procesów przeciwko „trockistom"

RYGA, 30 marca.

Od szeregu dni kursują w Moskwie sensacyjne pogłoski, jakoby znakomity uczony sowiecki i badacz okolic podbiegunowych prof. Otto Jurgiejewicz Schmidt popadł w niełaskę.

Rząd sowiecki czyni sławnego uczonego odpowiedzialnym za tragiczną sytuację, w jakiej znalazły się okręty sowieckie, uwięzione w wodach morza Północnego.

Raport urzędu północnego szlaku morskiego, na którego czele stoi prof. Schmidt, odrzucono jako niewystarczający. Wszyscy kierownicy, a zwłaszcza prof. Schmidt otrzymali od rządu ostre upomnienie. Prof. Schmidtowi dano 2 tygodnie czasu do napisania nowego sprawozdania.

Według niepotwierdzonych jeszcze wiadomości z Moskwy, prof. Schmidt jest już aresztowany.

HELSINKI, 30 marca.

W związku z obchodem 70-ej rocznicy urodzin Maksyma Gorkiego, jako pioniera rewolucji sowieckiej, „Izwiestia" ogłosiły niezwykle ostry atak, skierowany pod adresem pozostałych przy życiu trockistów, bucharinowców i rykowców, oskarżając ich o szpiegostwo i szkodnictwo.

Tutejsze sfery polityczne uważają to za zapowiedź nowych wielkich procesów politycznych przeciwko osobom, które w ten lub inny sposób miały być zamieszane w rzekome spiski przeciwko Stalinowi.

Jakie paszporty trzeba posiadać

przy wjeździe do Gdańska

Warszawa, 30 marca.

(PAT) Kompetentne władze zwróciły uwagę na to, że już od dłuższego czasu osoby, udające się na obszar W. M. Gdańska oraz przyjeżdżające z tego obszaru na terytorium Państwa Polskiego, legitymują się na granicy przeterminowanymi paszportami zagranicznymi, lub dowodami osobistymi, wydanymi przed dn. 1 stycznia 1929 r.

W związku z tym ministerstwo spr. wewnętrznych przypomina, że do przekroczenia granicy polsko-gdańskiej upoważniają prócz legitymacyj urzędowych (urzędników państwowych lub osób wojskowych) tylko ważne nieprzeterminowane paszporty zagraniczne oraz dowody osobiste z klauzulą, stwierdzającą obywatelstwo polskie, wydane po dn. 1 stycznia 1929 r., a zatem w myśl rozporządzenia z dnia 29 listopada 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 2 poz. 898), Osoby przybywające na granicę polsko-gdańską, jeżeli nie okażą jednego z ostatnio wymienionych dokumentów, zostaną na granicy zatrzymane.

To też we własnym interesie każdego zamierzającego udać się na obszar W. M. Gdańska, leży wystaranie się we właściwym zarządzie gminnym (miejskim), a jeżeli chodzi o osoby, mieszkające na terenie Gdańska — w komisarjacie generalnym R. P. w Gdańsku — o dowód osobisty i zaopatrzenie go we właściwym starostwie w klauzulę, stwierdzającą obywatelstwo polskie.

Zdarzenia i ludzie

Katastrofa okrętowa 8 milionerek

Z miłości powstaje towarzystwo okrętowe

Miami, w marcu.

Niedawno odbył się w Miami — wytwornym kąpielisku najbogatszych Amerykan — ślub ośmiu ludzi z załogi okrętowej: jednego radionadawcy, trzech oficerów i czterech marynarzy. Spotkało ich to niezwykłe szczęście, iż dosłownie wyłowili sobie z morza swoją zdobycz — i to w postaci ośmiu córek bogaczy amerykańskich. Odważni żeglarze, zresztą, popisali się tak dzielnie, że w zupełności zasłużyli na takie wynagrodzenie.

Przed kilkoma tygodniami osiem młodych dziewcząt w Miami postanowiło urządzić wspólną wycieczkę morską. Jedna z nich jest właścicielką niewielkiego yachtu, a towarzyszki z entuzjazmem przyjęły jej propozycję. Celem podróży miały być wyspy Bahama. Gdy yacht odbijał od brzegu, pogoda była cudowna i przedsiębiorcze Amerykanki były w doskonałych humorach.

Już po kilku godzinach jednak zerwała się burza. Mały okręt milionerek amerykańskich usiłował przeciwstawić się strasznemu orkanowi i torować sobie drogę między wielopiętrowymi falami,, lecz już po krótkim czasie okazało się, iż sytuacja jest bardzo groźna. Każdej chwili mogła nastąpić katastrofa. Mała załoga yachtu i młode pasażerki były przygotowane na najgorsze. Radiooperator bezustannie wysyłał wołania o pomoc w przestworza. Było jednak bardzo wątpliwe, czy ktoś usłyszy sygnały SOS, ponieważ stacja nadawcza yachtu była stosunkowo bardzo słaba.

Człowiek obsługujący radio na małym parowcu towarowym „Melbourn" jako pierwszy usłyszał wołania o pomoc. Dzieliło go w tym czasie około 40 mil morskich od yachtu. Dwa okręty nawiązały ze sobą kontakt i wkrótce kapitan „Melbourn" zakomunikował swej załodze, iż osiem młodych kobiet znajduje się w groźnym niebezpieczeństwie. Każdy z mężczyzn natychmiast był gotów zaryzykować chociażby własne życie, ażeby wyratować dziewczęta z rozpaczliwej sytuacji.

Burza tymczasem nie ustawała i statek towarowy ledwo posuwał się naprzód. Mijała godzina za godziną. Mały yachcik znajdował się w coraz większym niebezpieczeństwie. Nareszcie na horyzoncie ukazał się „Melbourn". Teraz jednak nastąpił najkrytyczniejszy moment. Parowiec nie mógł się zbytnio zbliżać do yachtu, ażeby nie spowodować zderzenia. Po nieskończenie długich manewrach udało się w końcu wziąć ciężko uszkodzony okręcik na linę i schronić przemoknięte aż do nitki i zmarznięte dziewczęta w bezpiecznym miejscu. Ludzie ze statku „Melbourn", którzy bezpośrednio brali udział w akcji ratowniczej, narażali przytem niejednokrotnie swoje życie. Gdy wszystkie osiem dziewcząt wreszcie znalazło się na pokładzie okrętu towarowego, ich zbawcy byli w strasznym stanie: większość odniosła różne złamania i ciężkie obrażenia ciała. Pasażerki yachtu natomiast, pomijając lekkie skaleczenia, nie odniosły żadnych uszkodzń.

Nareszcie burza ustała i „Melbourn" szczęśliwie mógł odstawić swój „drogocenny" ładunek na ląd. Tym samym jednak przygoda młodych dziewcząt jeszcze się nie skończyła. Zaprzyjaźniły się one serdecznie podczas podróży ze swymi wybawcami i przyjaźń ta szybko zamieniła się w głębsze uczucie. W kilka tygodni po powrocie rozeszła się po Miami pogłoska, iż wszystkich osiem bogatych panienek zaręczyło się z ludźmi z załogi okrętu towarowego „Melbourn". Wkrótce okazało się, iż wiadomość ta bynajmniej nie jest zmyślona. Bogaci ojcowie w pierwszej chwili nie byli zbyt zachwyceni tym wyborem. Córki oświadczyły jednak jednogłośnie, iż raczej zrezygnują z bogactwa swych ojców, aniżeli miałyby cofnąć swą decyzję. Ponieważ takie romantyczne rozwiązania cieszą się w Ameryce ogólnym uznaniem, szeroka opinia publiczna stanęła po stronie ośmiu narzeczonych marynarskich. Ojcowie nie mieli wreszcie innego wyjścia, niż dać swą zgodę.

Jednego dnia odbyło się w Miami osiem ślubów. Młode mężatki postanowiły stworzyć wspólnie towarzystwo okrętowe i pomagać mężom w pracy zawodowej. Mogły urzeczywistnić swe ambitne plany dzięki milionowym sumom, jakie ojcowie dali im do dyspozycji na ten cel.

E. H.

Żydzi dwuch miast austriackich w obozie koncentracyjnym

Mienie aresztowanych zostało skonfiskowane. — Żydzi mają być usunięci z wyższych uczelni

WIEDEŃ, 30 marca.

Ubiegłej nocy tajna policja niemiecka aresztowała wszystkich żydowskich mieszkańców w miastach Frauenkirchen i Deutschkreuz w prowincji Burgenland. WSZYSTKICH ARESZTOWANYCH — W LICZBIE OKOŁO 200 — INTERNOWANO W OBOZIE KONCENTRACYJNYM niedaleko miasta Berg.

Pieniądze, znalezione u aresztowanych, i cały ich majątek uległ konfiskacie. Każdemu aresztowanemu zadano pytanie, czy pragnie wyemigrować z Austrii i do jakiego kraju. Większość żydowskich mieszkańców Frauenkirchen i Deutschkreuz to ludzie zamożni, przeważnie kupcy zbożowi i eksporterzy wina.

Jak donoszą, w podobny sposób aresztowano także wszystkich żydowskich mieszkańców miejscowości Neusiedel-am-See. Dotychczas brak jednak potwierdzenia tego doniesienia.

WIEDEŃ, 30 marca.

(PAT) Zostało wydane zarządzenie przez ministerstwo oświaty, które przewiduje, że w letnim semestrze NIE BĘDĄ PRZYJMOWANI NA WYŻSZYCH UCZELNIACH NOWE ZAPISY ŻYDÓW, obywateli austriackich. W sprawie dotychczas studiujących Żydów ministerstwo zastrzega sobie prawo wydania wszelkiego rodzaju zarządzeń, regulujących stosunek procentowy Żydów do Niemców na wyższych uczelniach. Zasadniczo w przyszłości jest przewidziane wydanie zarządzenia, regulującego stosunek wyznań na wyższych uczelniach (numerus clausus). Co się tyczy studiów Żydów obywateli cudzoziemskich, to mają być wydane specjalne zarządzenia.

WIEDEŃ, 30 marca.

(PAT) Komisaryczny prezes górnoaustriackiej izby adwokackiej wydał zarządzenie, mocą którego: 1) ADWOKATOM ARYJSKIM NIE WOLNO PRZYJMOWAĆ OBRONY ŻYDÓW w sprawach karnych, wyjąwszy obrony z urzędu, 2) nie wolno im interweniować w sprawach Żydów u władz bezpieczeństwa, 3) mogą oni doprowadzić do końca rozpoczęte procesy w sprawach cywilnych, o ile nie są przewódcami lub pełnomocnikami izb adwokackich, względnie partyj, 4) w nowych procesach cywilnych adwokatom aryjskim wolno zastępować Żydów tylko wtedy, jeżeli w danej miejscowości nie ma adwokata Żyda, a sam proces nie jest skierowany przeciwko aryjczykowi i adwokat aryjski nie jest pełnomocnikiem lub funkcjonariuszem państwowym.

WIEDEŃ, 30 marca.

(PAT) Namiestnik Rzeszy w Austrii dr. Seyss Inquart wydał zarządzenie, że mianowanie komisarycznych ZARZĄDCÓW DLA NIEARYJSKICH PRZEDSIĘBIORSTW może być dopuszczalne tylko wtedy, jeżeli 1) właściciel przedsiębiorstwa zbiegł, nie można go odnaleźć, lub został aresztowany, 2) jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo wywiezienia towarów lub innych przedmiotów wartościowych, 3) jeżeli istnieją inne ważne przyczyny.

WIEDEŃ, 30 marca.

(PAT) Gauleiter Buerkel wydał dziś zarządzenie, wstrzymujące przyjmowanie nowych członków do partii narodowo-socjalistycznej. Z zarządzenia wynika, że 6-tygodniowy okres po 10 kwietnia przeznaczony ma być zorganizowaniu ściślejszemu dotychczasowych członków partii a dopiero po tym będą mogli być przyjmowani nowi członkowie.

Goering i Goebbels w Austrii

Niemcy eksploatują austriackie złoża rudy żelaznej

Wiedej, 30 marca.

(PAT) Feldmarszałek Goering w czasie wczorajszej mowy w Grazu poświęcił wiele uwagi osobie i działalności b. ministra spr. zagr. Guido Schmidta. Według słów feldmarszałka Goeringa, min. Schmidt miał stale ostrzegać Schuschnigga przed jego polityką oporu i miał on stwierdzić, że doprowadzi ona w końcu Schuschnigga do katastrofy. Niestety Schuschnigg nie usłuchał rad Schmidta. Schuschnigg — zdaniem mówcy — był stale pod wpływem swoich wiedeńskich doradców. (Aczkolwiek Goering nie wymienił nazwisk, chodzi tu o osobę min. Zernatto i burmistrza Schmitza). Należy dodać, iż miejsce pobytu b. burmistrza m. Wiednia nie jest znane. W kołach poinformowanych przypuszczają, iż przebywa on w swej rodzinnej miejscowości w Voralbergu.

Wiedej, 30 marca.

(PAT) Wczoraj wieczorem w sali byłego dworca północno-zachodniego, wobec kilkudziesięcio-tysięcznego tłumu wygłosił min. Goebbels prawie 3-godzinną mowę agitacyjną.

Zebranie otworzył krótkim przemówieniem namistnik na Austrię Seyss-Inquart, który krótko naszkicował sylwetkę d-ra Goebbelsa jako zdobywcy „czerwono-żydowskiego" Berlina.

Wiedej, 30 marca.

(PAT) Podczas pobytu w Styrii marszałek Goering dokonał uroczystego aktu wcielenia hut wielkich zakładów przemysłowych „Alpina Montan" do zakładów przemysłowych niemieckich „Herman Goering Werke".

Wiedej, 30 marca.

(PAT) W dalszym ciągu podróży po Austrii przybył wczoraj marszałek Goering do Leoben, gdzie geolodzy w tamtejszej akademii górniczej referowali możliwości eksploatacji tamtejszych złóż rudy żelaznej.

Budowa kanału Ren-Dunaj

WIEDEŃ, 30 marca.

(PAT) Budowa kanału Ren—Men—Dunaj będzie w ciągu bieżącego roku przeprowadzona na przestrzeni do Wuerzburga. Równocześnie w tempie przyśpieszonym nastąpi budowa na przestrzeni do Norymbergi. Dla kontroli uruchomiono 6 urzędów budowy wodnej: Schweinfurt, Bamberg, Norymberga wzgl. Aschaffenburg, Wuerzburg, Regensburg.

Ameryka podwyższa cło na szynki

importowane z Polski

Waszyngton, 30 marca.

Stany Zjednoczone przygotowują wprowadzenie znacznej podwyżki celnej na mięso wieprzowe — z 3¼ do 9¼ centa od funta, czyli prawie w trójnasób. Podwyżka ta dotknęłaby **szczególnie silnie Polskę, jako głównego w tej branży importera na rynku amerykańskim,** gdyż podważyłaby całkowicie opłacalność wywozu naszych przetworów wieprzowych za Ocean. Zarazem zaś **byłby to spory cios w nasz bilans handlowy, gdyż wywóz polskich szynek do St. Zjednoczonych przedstawiał w roku 1936 wartość 25,7 milionów złotych, a w roku 1937 — 50,3 milionów.** Stanowiło to trzy czwarte całego naszego wywozu w tej grupie przed dwoma laty (suma ogólna wynosiła wówczas 3,8 miln. zł.) a przed rokiem przy sumie ogólnej 59,6 miln., ⅚ całego naszego wywozu w szynkach.

Bill, dotyczący tej podwyżki (mający formę wniosku dodatkowego do ustawy o podatku dochodowym) przeszedł już przez izbę reprezentantów, obecnie zaś czeka na decyzję senatu.

Wariat zdemolował urządzenie kościoła

w Chorzęcinie pow. brzezińskiego. — Sprawca został schwytany

TOMASZÓW, 30 marca.

(PAT) W dniu 30 marca w godzinach południowych głuchoniemy i ślepy na jedno oko, prawdopodobnie umysłowo chory, niejaki Teodor Choma, lat 43, chrześcijanin, rodem z Sambora, usiłował zdemolować urządzenie kościelne w kościele parafialnym w Wolborzu pow. piotrkowskiego.

Po tej nieudałej próbie ponowił swe usiłowania w okolicy Wolborza w Chorzęcinie pow. brzezińskiego w kościele parafialnym. Tym razem udało mu się. Podjęty natychmiast pościg i dochodzenia przez władze administracyjne, prokuratorskie i kościelne doprowadziły do ujęcia sprawcy.

Prezes Str. Ludowego — Gruszka

zwolniony z więzienia

Warszawa, 30 marca.

Jak donoszą z kół zbliżonych do Stronnictwa Ludowego, w ciągu dwóch tygodni na całym szeregu zgromadzeń publicznych oprócz przedstawicieli Stronnictwa Ludowego przemawiali reprezentanci PPS.

Reprezentacja PPS. powitała również wczoraj przed bramami więzienia w Przemyślu prezesa Stronnictwa Ludowego Brunona Gruszkę, który został zwolniony po kilkumiesięcznym pobycie w areszcie śledczym.

Min. Swiętosławski we Lwowie

Lwów, 30 marca.

(PAT) Do Lwowa przybył dziś rano p. minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski. P. minister zlustrował kuratorium okręgu szkolnego lwowskiego i odbył konferencję z kuratorem dr. Kupczyńskim i naczelnikami wydziałów. W godzinach południowych p. minister udał się na teren wyższych uczelni lwowskich.

Katastrofa podczas budowy Zeppelina

Frankfurt n/M., 30 marca.

(PAT) Część rusztowań znajdującej się w budowie 2-iej hali Zeppelina runęła dziś popołudniu z niestwierdzonych dotychczas przyczyn.

Po gruzami znalazły śmierć 3 osoby.



Ferie wielkanocne w szkołach

trwać będą do 21 kwietnia

Warszawa, 30 marca.

(PAT) P. minister W. R. i O. P. przesunął termin zakończenia ferii Wielkanocnych w szkołach w roku bieżącym na dzień 20 kwietnia. Zajęcia szkolne rozpoczną się we czwartek, 21 kwietnia 1938 r.

Dzień postu Żydów

Warszawa, 30 marca.

Na czwartek, 31 bm., ogłoszony został dzień postu żydostwa polskiego wskutek uchwały o zniesieniu uboju rytualnego.

Uchwały antyżydowskie

zjazdu krawców chrześcijańskich

Warszawa, 30 marca.

W tych dniach obradował w Warszawie zjazd krawców chrześcijańskich. Na zjeździe tym powzięto szereg rezolucyj. M. inn. uchwalono dążyć do wprowadzenia zakazu uprawiania rzemiosła przez Żydów i osoby pochodzenia żydowskiego.

„Ghetto" na rynku w Błoniu

Warszawa, 30 marca.

Handlarze chrześcijańscy w Błoniu, pod Warszawą, sami wprowadzili ghetto, usuwając handlarzy żydowskich na tyłu rynku i zajmując miejsca frontowe.

W związku z tym przedstawiciele miejscowego oddziału drobnych kupców podjęli interwencję u władz miejscowych.

Wojska powstańcze o 45 klm. od Morza Śródziemnego

Miasto Lerida okrążone. — Katastrofa pociągu pasażerskiego w pobliżu Barcelony

Saragossa, 30 marca.

(PAT) Agencja Hawasa donosi: Wojska powstańcze dotarły dziś rano do drogi, wiodącej z Alcaniz do Morella i znajdują się w odległości około 45 km. od Portosa. Armia gen. Arandy, która zajęła Sierra San Marcos, na południowym zachodzie prowincji Castellon, znajduje się również w odległości 45 km. od portu Vinaros. Wojska rządowe czynią rozpaczliwe wysiłki, przeprowadzając atak za atakiem, nie mogą jednak powstrzymać postępów oddziałów powstańczych.

Saragossa, 30 marca.

(PAT) Gen. Franco objął dziś osobiście dowództwo nad armią powstańczą na froncie aragońskim.

Saragossa, 30 marca.

(PAT) Wojska gen. Jague o godz. 14 zajęły bezpośrednie okolice Leridy, okrażając miasto.

Paryż, 30 marca.

Koła urzędowe stwierdzają, że podana w prasie zagranicznej wiadomość, jakoby rząd francuski miał oddać do dyspozycji rządu w Barcelonie większą ilość samolotów bojowych, jest pozbawiona wszelkiej podstawy.

Barcelona, 30 marca.

(PAT) W pobliżu Barcelony rozbił się pociąg pasażerski, wpadając na cysternę z naftą, co spowodowało pożar, który ogarnął znaczną część wagonów. 23 osoby utraciły życie.

Polacy w Czechach żądają autonomii

Odezwa Związku Polaków. — Próba odbudowy frontu aktywistów niemieckich

Mor. Ostrawa, 30 marca.

(PAT) Związek Polaków w Czechosłowacji ogłosił następującą odezwę:

Do ludności polskiej w Czechosłowacji!

W chwili, gdy ważą się w republice czechosłowackiej losy wszystkich grup narodowościowych i gdy na horyzoncie politycznym zarysowuje sie obraz innej przyszłości narodowych mniejszości w tym państwie, przystąpiliśmy do wzmocnienia naszej polskiej całości organizacyjnej.

By móc tem skuteczniej wpłynąć na los naszej polskiej narodowości w tym państwie i na ukształtowanie egzystencji i dobro naszego ludu stworzyliśmy tylko jeden wspólny polityczny związek całej naszej polskiej ludności: Związek Polaków w Czechosłowacji.

Cele nasze wynikają z obowiązków naszych wobec naszego narodu i naszego ludu.

Nie ustaniemy w walce o nasze prawa:

nim nie zostanie przywrócony polski narodowy stan posiadania z czasów przed rozdziałem Śląska Cieszyńskiego,

nim nasz polski lud nie uzyska zupełnego równouprawnienia.

nim nie zyska zupełnej możności utrzymania życia i słusznej egzystencji na ziemi swych przodków.

Związek Polaków w Czechosłowacji domagać się będzie na wzór innych grup narodowych w tym państwie

NARODOWEJ AUTONOMII

w ramach republiki czechosłowackiej także dla ludności polskiej.

Praga, 30 marca.

(PAT) Zainteresowanie kół politycznych skupia ostatnio podjęta próba odbudowania przez czeskie czynniki rządowe rozbitego frontu aktywistów niemieckich. Dzienniki w inspirowanych notatkach zapowiadają, iż podjęte już rokowania doprowadzą do stworzenia nowej aktywistycznej koncentracji niemieckiej, która by przeciwstawiła się działalności Henleina. Dzienniki donoszą o rzekomych setkach telegramów otrzymywanych przez kancelarię prezydium rady ministrów od reprezentantów mniejszości niemieckiej, zapewniających o wierności i oddaniu państwu czechosłowackiemu. W sferach partii Henleina akcję tę oceniają w sposób całkowicie lekceważący.

Wyrok w procesie dr. Drobnera

ogłoszony będzie jutro

Kraków, 30 marca.

(PAT) Na dzisiejszej rozprawie przeciwko dr. Drobnerowi trybunał zakończył przesłuchiwanie świadków.

Jako ostatni zeznawali b. inspektor pracy w Krakowie inż. Czarnecki, b. poseł na sejm z ramienia P. P. S. i red. M. Statter.

Po zakończeniu postępowania dowodowego trybunał postawił przysięgłym pytania.

Jutrzejsza rozprawa rozpocznie się od przemówienia prok. dr. Ojrzanowskiego.

Wyrok zapadnie prawdopodobnie 1-go kwietnia r. b.

Przeciw zmianie imion

Wnioski O.Z.N. w Sosnowcu

Warszawa, 30 marca.

Z Sosnowca donoszą, iż sekcja gospodarcza tamtejszego okręgu OZN wystąpiła do rządu z wnioskiem **o wydanie przez ministerstwo spraw wewnętrznych zakazu zmiany imion uwidocznionych w akcie urodzin oraz zakazu posługiwania się imionami o brzmieniu rozpowszechnionym w innym wyznaniu.**

Poza tym sekcja gospodarcza OZN w Sosnowcu uchwaliła zwrócić się do przedstawicieli życia gospodarczego w Zagłębiu Dąbrowskim, aby przy przetargach i dostawach w pierwszym rzędzie były uwzględniane oferty firm polskich.

Przeciwko agitacji hitlerowskiej na Węgrzech

Ostre wystąpienia posłów. — Czy rząd węgierski zgłosi dymisję?

Budapeszt, 30 marca.

(PAT) Wygłoszone w ostatnim tygodniu mowy przewódców węgierskich stronnictw opozycyjnych zmierzały w kierunku przedstawienia rządowi **niebezpieczeństwa agitacji skrajnej prawicy oraz nawoływanie do energicznego wystąpienia przeciwko akcji, godzącej w konstytucję i wprowadzającej w życie wewnętrzne kraju atmosferę niepożądanego podniecenia. Przewódcy opozycji,** zarówno jak i prasa opozycyjna domagają się wyraźnego określenia stanowiska, jakie rząd zamierza zająć w tej sprawie. W braku spodziewanej deklaracji rządowej ataki na rząd trwają dalej, przybierając coraz ostrzejsze formy.

Przewódca partii liberalnej poseł Rassy wygłosił dzisiaj w izbie posłów przemówienie, w którym żądał w formie zdecydowanej albo wyraźnego wypowiedzenia się rządu, albo, jeżeli rząd tego uczynić nie może lub nie potrafi — jego ustąpienia.

W artykule prasowym podkreślają potrzebę silnego rządu, a do głosów tych, rzecz charakterystyczna, przyłącza się dzisiaj zbliżony do rządu „Pester Lloyd". Nastroje, jakie się w ten sposób wytworzyły, dają pole do najrozmaitszych pogłosek i domysłów, jakoby szefem ewentualnego przyszłego rządu miał zostać obecny minister do spraw gospodarczych Imredy.

Cele wizyty Churchilla w Paryżu

Scisła spółpraca wojskowa pomiędzy Francją a Anglią

Londyn, 30 marca.

(PAT) O pobycie Winstona Churchilla w Paryżu, do którego londyńskie koła polityczne przywiązują doniosłe znaczenie, korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph" pisze, iż Churchill który był gościem ambasadora brytyjskiego sir Erica Phippsa, odbył szereg rozmów z czołowymi politykami francuskimi, zarówno ze strony rządu jak i opozycji. Miał on okazję omówić, oczywiście, koncepcje polityki brytyjskiej, której odbiciem była deklaracja Chamberlaina w Izbie Gmin. Korespondent dowiaduje sie, że **rozmowy dotyczyły sytuacji na Morzu Śródziemnym oraz oczekiwania rządu brytyjskiego, że Francja w późniejszej fazie przyłączy się do spodziewanego porozumienia włosko-brytyjskiego.**

Ponadto rozpatrzeć miano sytuację w Europie Środkowej na Bliskim Wschodzie i w Północnej Afryce. Jako przyjaciel Francji, Churchill mógł dać wyraz poglądom, podzielanym w brytyjskich kołach rządowych, iż pożądana jest **ścisła współpraca obu krajów na rzecz osiągnięcia maksymalnej siły, jak również możliwie najściślejsze uzgodnienie wysiłków i wytycznych polityki obu państw.**

W szczególności Churchill miał okazję do przeprowadzenia dłuższych rozmów nad możliwością **wzmożenia obrony lotniczej obu krajów droga ścisłego współdziałania w zakresie planowania i konstrukcji.** Korespondent podkreśla fakt, iż natychmiast po powrocie do Londynu, Churchill odwiedził lorda Halifaxa i odbył z nim godzinną naradę.

Według korespondenta, koła parlamentarne w Londynie są zdania, iż wizyta Churchilla w Paryżu była bardzo pożyteczna.

Japończycy zaatakowali samolot Czang-Kai-Szeka

Marszałek chiński znajduje się w niebezpieczeństwie

HANKOU, 30 marca.

(PAT) Czang-Kai-Szek w pobliżu Kweiteh w prowincji Honan znajdował się w wielkim niebezpieczeństwie, kiedy samolot jego, eskortowany przez 14 chińskich samolotów pościgowych został zaatakowany przez 24 samoloty japońskie. W walce powietrznej, jak donosi Reuter ze źródeł chińskich, strącono 5 samolotów japońskich i dwa aparaty chińskie.

LONDYN, 30 marca.

(PAT) Agencja Reutera donosi z Pekinu, iż policja aresztowała 6 Chińczyków, podejrzanych o dokonanie zamachu rewolwerowego na premiera prowizorycznego rządu chińskiego Wangkehmina. Zamachowcy, w czasie gdy Wangkehmin w towarzystwie swego przyjaciela i doradcy Yamamoto powracał samochodem z obiadu, ostrzeliwali samochód. 10 kul przebiło karoserię, żadna z nich jednak nie trafiła premiera, aczkolwiek — jak się później okazało — ubranie jego było przestrzelone. Yamamoto został ranny w twarz i w lewe ramię. Natychmiast przewieziono go do szpitala, gdzie dokonano operacji. W chwilę po zamachu policja japońska obsadziła wszystkie wejścia do dzielnicy dyplomatycznej i dokonała ścisłej rewizji wszystkich przechodniów, nie wyłączając osób spośród korpusu dyplomatycznego. W związku z tym przedstawicielstwa dyplomatyczne brytyjskie i amerykańskie złożyły protest władzom japońskim.

Bandyta zabił przodownika policji

Pościg za krwawym zbirem

Kraków, 30 marca.

(PAT) W dniu wczorajszym we wsi Grabinie pod Wojniczem patrol policyjny złożony z komendanta posterunku P. P. w Wojniczu Dyklewskiego i 2 szeregowych post. Małachy i Delaga natknął się na ślad poszukiwanego za szereg napadów rabunkowych niebezpiecznego bandyty Michała Batki, który ukrywał się w domu swego krewnego Noska.

W chwili gdy post. Małacha wchodził w poszukiwaniu za bandytą na strych domu, Batko z zasadzki strzelił do policjanta, raniąc go w nogę, poczym przez dach rzucił sie do ucieczki, strzelając w dalszym ciągu do policjantów i raniąc ciężko w pierś starszego przodownika Dyklewskiego. Batko korzystając z chwilowego zamieszania zdołał uciec. Zarządzono za nim energiczny pościg.

Starszy przodownik Dyklewski po przewiezieniu do szpitala w Tarnowie zmarł dziś nad ranem.

Z dziejów Łodzi

Dnia 31-go marca 1844 roku opuściła Łódź pierwsza komisja rządowa Banku Polskiego, w składzie: radcy Jana Rozwadowskiego, naczelnika wydziału przemysłowego Feliksa Miaskowskiego i rachmistrza Kłossowicza, która badała szczegółowo gospodarkę i księgi tych wielkich przemysłowych przedsiębiorstw łódzkich, które już wówczas korzystały z pomocy kredytowej Banku Polskiego, a które nie wywiązywały się ze swych zobowiązań należycie, tłumacząc się trudnościami, wynikającymi z nieuczciwej konkurencji wyrobów zagranicznych.



Marzec **31** Czwartek

Dziś Balbiny
Jutro Teodory

Wschód słońca	5.14
Zachód słońca	18.05
Wschód księżyca	5.06
Zachód księżyca	18.33
Długość dnia	12.19
Przybyło dnia	4,40

Krótkie wiadomości

LETNI CZAS W HANDLU zaczyna obowiązywać od jutra. Sklepy spożywcze, sklepy ze słodyczami i napojami orzeźwiającymi, kioski i sodowiarnie, które dotychczas były otwarte tylko do godziny 9-ej wiecz., od jutra mogą być otwarte do godz. 11-ej w nocy.

* * *

ZACIĄG OCHOTNIKÓW DO WOJSKA zarządziły władze wojskowe. Na murach miasta ukazały się obwieszczenia, na mocy których w roku bieżącym w charakterze ochotników przyjmowani będą mężczyźni roczników 1918, 1919 i 1920. Podania należy wnosić do P.K.U. w terminie najpóźniej do 1-go maja, poczym zainteresowani wezwani zostaną na komisję poborową.

* * *

DWA NOWE URZĘDY POCZTOWE uruchomione zostały wczoraj w Łodzi — urząd Łódź 15 przy ul. Targowej Nr. 43 i Łódź 17 przy ul. Napiórkowskiego Nr. 58. Oba urzędy spełniają na razie tylko funkcje nadawcze, t. j. przyjmują przesyłki, sprzedają znaczki pocztowe i blankiety i t. d. W ciągu lata utworzonych będzie jeszcze 13 filji pocztowych.

* * *

DOKSZTAŁCANIE ZAWODOWE ROBOTNIKÓW w przemyśle i rzemiośle rozpoczyna się w Łodzi w przyszłym tygodniu. Dziś wszyscy zapisani robotnicy winni się zgłosić w państwowej szkole techniczno-przemysłowej przy ulicy Żeromskiego Nr. 115. Kursy odbywać się będą pod egidą urzędu wojewódzkiego łódzkiego.

* * *

KARY NA PRACODAWCÓW za niezgłaszanie służby domowej do ubezpieczalni społecznej orzekł sąd starościński. Przed sądem odpowiadały wczoraj 32 pracodawczynie, które ukarano grzywnami w kwocie od 20 do 50 złotych.

Wizytacja szpitala św. Józefa

Wczoraj J. E. ks. biskup dr Kazimierz Tomczak wizytował szpital miejski Św. Józefa.

J. E. ks. biskup przybył do szpitala w towarzystwie ks. prałata Pyszyńskiego, proboszcza parafii W. N. M. P.

W szpitalu, po odprawieniu Mszy św., J. E. ks. biskup udzielał chorym komunii świętej, odwiedzał ciężko chorych, wygłosił naukę.

W wizytacji tej uczestniczyli: naczelnik Wydziału Zdrowia Zarządu Miejskiego, p. Stanisław Kempner, oraz dr St. Stańczak, inspektor szpitalnictwa miejskiego.

Wycieczka lwowska w Łodzi

Referat Turystyczny Zarządu Miejskiego poinformowany został przez Lwów, że w dniu 31 bm. przybywa do naszego miasta wycieczka akademicka, zorganizowana przez Koło Naukowe Techniki Handlu Zagranicznego Studentów Handlu Zagranicznego we Lwowie.

W składzie wycieczki wchodzi 25 osób, w tym 5 kobiet. Wycieczka, po zwiedzeniu Łodzi, udaje się również na teren Pabianic.

Kawał gzymsu spadł na kobietę

z balkonu domu przy ul. Legionów № 6. — Poszkodowaną odwieziono do szpitala. — Co stwierdziła inspekcja budowlana

Wczoraj około godziny 2-ej popołudniu, w chwili, gdy wchodząca do bramy domu przy ul. Legionów 6 mieszkanka wsi Polesie gminy Dalewice, 56-letnia Marianna Bąkowska, znalazła się pod balkonem **spadł na nią kawał konsoli. Bąkowska została uderzona w plecy.** Padła na bruk, tracąc przytomność.

Lekarz mieszczącego się w tym samym domu pogotowia prywatnego 12.333 pośpieszył poszkodowanej z pomocą. Bąkowska przewieziona została w karetce pogotowia prywatnego do szpitala w Radogoszczu.

Lekarz stwierdził obrażenie zewnętrzne o lżejszym charakterze, jednak wyraził przypuszczenie, iż **poszkodowana odnieść mogła kontuzje wewnętrzne.** Obserwacja w szpitalu kwestię tę wyjaśni.

Nieruchomość, w której się wydarzył wypadek, jest własnością sukcesorów Auerbachów. Balkon na pierwszym piętrze należał do mieszkania lokatora N. Pika.

Jak stwierdziliśmy, poszkodowana Bąkowska przybyła wczoraj do miasta ze wsi na sprawę w sądzie okręgowym. Po sprawie Bąkowska udała się na ul. Legionów Nr. 6, gdzie właśnie u właścicieli domu pp. Auerbachów jest w obowiązku jej córka.

Zaalarmowane tym wypadkiem władze budowlane delegowały na miejsce komisję, na której czele stanął inż. Kopeć, kierownik miejskiej inspekcji budowlanej.

Okazało się, że konsola spadła wskutek **wewnętrznego przerdzewienia umocowań żelaznych,** powstałych przez zacieki w murze. Okazało się dalej, że **nazewnątrz nie można było zupełnie stwierdzić przerdzewienia owych umocowań i że stan fasady domu nie pozwalał przypuszczać, by tego rodzaju brak powstał w t. zw. kotwicach, trzymających konsole.**

Po zerwaniu wszystkich konsoli ustalono dodakowo, że umocowania przy pozostałych były w stanie zadawalającym i runięciem nie groziły.

Wypadła z okna II-go piętra

Ofiara własnej nieostrożności zmarła w szpitalu

Wczoraj krótko po godzinie pierwszej po południu **40-letnia Marta Trzepich, zamieszkała z siostrą przy ul. Orlej nr. 11, myjąc okno w swym mieszkaniu na II. piętrze, wypadła tak nieszczęśliwie, że odniosła b. ciężkie obrażenia i straciła przytomność.**

Lekarz pogotowia prywatnego 12.333 stwierdził **złamanie miednicy i przewiózł ofiarę wypadku do szpitala w Radogoszczu.**

Po krótkich cierpieniach, mimo wysiłków lekarzy. **Trzepichówna, ofiara własnej nieostrożności, zmarła, nie odzyskawszy przytomności.**

Tragedia ta jest groźnym memento dla wszystkich mających okna. Przed kilku dniami przypominaliśmy na tym miejscu **rozporządzenie starostwa grodzkiego,** nakładające na myjących okna i ich pracodawców obowiązek stosowania specjalnych pasów. Niestety, rozporządzenie to nie jest ściśle przestrzegane, a wypadek wczorajszy ilustruje skutki takiego zaniedbania. (l).

Budowa Domu Matki i Dziecka

została już postanowiona. — Uchwały komitetu organizacyjnego. — Prace wstępne już rozpoczęte

Wczoraj odbyło się, pod przewodnictwem wiceprez. Pączka, posiedzenie komitetu organizacyjnego budowy Domu Matki i Dziecka w Łodzi, który zasięgiem swym obejmie teren całego województwa łódzkiego.

W toku dyskusji wskazano, że bezdomna, opuszczona matka, staje się coraz częstszym a tym samym niepokojącym zjawiskiem. Mimo usilnej akcji wydziału opieki społecznej, **liczba podrzutków w Łodzi jest jeszcze bardzo duża.** Nie ma tygodnia, by nie znajdowano kilka opuszczonych, porzuconych przez matkę dzieci, bądź w poczekalni wydziału opieki, bądź w bramach domów. Dzieje się tak dlatego, że **matki, najczęściej nieślubnych dzieci, pozbawione są w okresie przed porodem i bezpośrednio po porodzie, wszelkiej opieki.** Dziecko staje się dla nich ciężarem — nie mogą mu one zapewnić wyżywienia, a z drugiej strony dziecko to przeszkadza im w otrzymaniu jakiejkolwiek pracy zarobkowej. Należy więc stworzyć **takie warunki, aby opieka nad matką i dzieckiem została należycie zorganizowana i by matka nie musiała pozbywać się dziecka, które by powiększyło szeregi smutnych wychowanków miejskiego domu dla podrzutków — dzieci niewiadomego pochodzenia.**

Zarząd miejski powołał w roku ubiegłym do życia instytucję **dla matek bezdomnych przy ul. Sędziowskiej.** Sam fakt powstania takiego hoteliku znakomicie przyczynił się do zmniejszenia liczby podrzutków. Jest to jednak tylko połowiczne załatwienie sprawy. W tak dużym skupisku ludzkim, jakim jest Łódź, sprawa ta może być rozwiązana tylko w dużej skali. Ponadto zaś wchodzą w grę jeszcze miasta i miasteczka województwa łódzkiego. Z tych względów właśnie **postanowiono wybudować w Łodzi wielki Dom Matki i Dziecka, który umożliwi realizację planu opieki we właściwych rozmiarach.**

Na posiedzeniu wczorajszym powołano do życia **komitet budowy oraz pięć komisyj.**

Komisja ogólna będzie miała za zadanie wyszukanie odpowiedniego terenu pod budowę gmachu. Komisja propagandowa będzie miała na celu uświadomienie opinii publicznej o zadaniach przyszłego Domu Matki i Dziecka. Komisja finansowa zajmie się gromadzeniem funduszów na budowę, komisja propagandowa ustali ilość sal, przeznaczonych dla dzieci i matek, sal szkoleniowych i t. d. oraz opracuje plan budowy. Do komisji tej wejdą działacze opieki społecznej, lekarze i architekci.

Najprawdopodobniej komitet budowy uzyska na ten cel pożyczkę z Funduszu Pracy. Na razie wojewódzki komitet pomocy dzieciom i młodzieży **ofiarował na cele budowy 50 tysięcy złotych.** (i)

Potrzeba jeszcze 1.500 tysięcy zł.

na całkowite wykończenie Domu-Pomnika Marszałka Piłsudskiego

Wczoraj wieczorem odbyło się, pod przewodnictwem dyr. dr. Michała Rzadkiewicza, **posiedzenie prezydium komitetu budowy Domu Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi.** Tematem obrad była sprawa zwołania w najkrótszym czasie plenarnego zebrania komitetu obyw. budowy Domu-Pomnika, celem złożenia sprawozdania z wykonanych już prac i zamierzeń na przyszłość.

Jak wiadomo, **część Domu-Pomnika jest już całkowicie wykończona,** mianowicie ta część, która przeznaczona jest na pomieszczenie dla organizacyj b. wojskowych, Związku Strzeleckiego i organizacyj społecznych. Pozostały do wykonania jeszcze dwa etapy — **część mieszcząca dwie wielkie sale do zebrań oraz część, która przeznaczona jest na Teatr Miejski.**

Celem kompletnego wykończenia budowy według prowizorycznych obliczeń, **potrzebna będzie jeszcze kwota półtora miliona złotych.** Wtedy cały monumentalny gmach będzie mógł być oddany do użytku publicznego.

Plenarne posiedzenie komitetu, które odbędzie się w pierwszych dniach maja, **zastanowi się nad sposobem zdobycia funduszów, potrzebnych na drugi etap budowy.**

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka — Plac Kościelny 8, A. Charemza — Pomorska 12, W. Wagner i S-ka — Piotrkowska 67, Z. Gorczycki — Przejazd 59, J. Zajączkowski i S-ka — Plac Boernera, W. Epsztain Piotrkowska 225, Z. Szymański — Przędzalniana Nr. 75.

Która z 5-ciu odpowiedzi jest najlepsza?

Zakończenie konkursu regionalnego Rozgłośni Łódzkiej. — Najlepsze odpowiedzi na pytanie: „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem"?

W dniu wczorajszym zakończony został konkurs Rozgłośni Łódzkiej zorganizowany dla nowych radiosłuchaczy p. n. „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem"?. Na konkurs ten wpłynęło około 2000 odpowiedzi. Z pośród całego materiału komisja konkursowa, na której czele stanął p. notariusz Stefan Szmidt, **wybrała sto odpowiedzi i nagrodziła.** Odpowiedzi te stanowią niejako opinię radiosłuchaczy o wartości radia w życiu społeczeństwa i narodu. Wśród ubiegających się o nagrody **reprezentowane są wszystkie bez wyjątku warstwy społeczeństwa.** Większość przytłaczającą stanowią robotnicy — detektorowicze, następnie rzemieślnicy: **szewcy, ślusarze, krawcy, fryzjerzy, dalej dozorcy domowi, ekspedientki, biuraliści, mechanicy, nauczycielki, nauczyciele.** Nie brak osób wojskowych różnych szarż, policjantów, studentów, ludzi z wyższym wykształceniem, lekarzy, inżynierów, chemików. Są też kupcy, handlowcy, a nawet jeden przemysłowiec i jeden właściciel nieruchomości.

Kom. konkursowa wybrała odpowiedzi najciekawsze i najcharakterystyczniejsze już choćby z tego względu, że ilość nagród aczkolwiek dość duża, ograniczona było do stu. Nie o formę tu chodziło komisji, lecz o treść odpowiedzi, o ich błębię wyrażoną choćby najprostszymi słowy. Z tego też względu nie nagrodzono wielu kunsztownych i wierszowanych odpowiedzi, wielu wypracowanych kilkustronicowych elaboratów, lecz wyróżniono prace o ciekawym założeniu, pisane często stylem prymitywnym.

Żadnej jednak odpowiedzi nie przyznano pierwszego miejsca, gdyż wśród całego materiału nie znaleziono odpowiedzi, która by zadowoliła całkowicie komisję. Natomiast komisja **wyróżniła pięć odpowiedzi,** stawiając wniosek pod adresem Rozgłośni Łódzkiej. P.R., aby rozpisała ankietę wśród radiosłuchaczy, **która z wyróżnionych odpowiedzi zdaniem ich jest najlepsza.** Wyróżnione odpowiedzi opatrzono kolejnymi numerami, aby radiosłuchacze, pisząc do Rozgłośni, która z tych odpowiedzi zdaniem ich jest najlepsza i powinna zająć pierwsze miejsce — mogli operować tylko numeracją, podając w liście do Rozgłośni numer danej odpowiedzi.

Wyróżniona odpowiedź Nr. 1 Teodora Groszyńskiego (tkacza — Przędzalniana 82) brzmi następująco: **„Radioodbiornik jest mi niezbędny, bo jestem biedny, przy tym oszczędny".**

Odpowiedź Nr. 2, (Władysław Kłopocki, szewc, Wilanowska Nr. 4): **„Bo radio daje mi za 1 zł. miesięcznie to, co nikt inny nie może mi dać nawet za 100 zł.".**

Odpowiedź Nr. 3 (Józef Błaszczyk robotnik, Plac Wolności 9): **„Musiałbym być głuchy, żeby nie mieć radia".**

Odpowiedź Nr. 4 (Bronisława Mikinka, szwaczka, Felsztyńskiego 26): **„By zwiększyć dzieło radiofonizacji, radiosłuchaczem zostałam z tej racji".**

Odpowiedź Nr. 5 (Ks. prałat Stanisław Szabelski, redaktor, ul. ks. Skorupki Nr. 1): **„O radiu tak często myślałem, aż wreszcie aparat dostałem. Podarck przepiękny, świąteczny i miły i taki serdeczny. On złączy mnie z Łodzią, ze światem przez zimę,n a wiosnę i latem. On smutki, niedole rozwieje, bo z nim się rozmawia i śmieje. To piosnkę zanuci, to chórem zaśpiewa i tony muzyki rozlewa. Uczony prelekcję wygłosi, na mecze sportowe zaprosi, Mszę Świętą podaje z kościoła, z ambony do Boga zawoła. Więc powiem to, o czym już wiecie bez radia żyć trudno na świecie".**

Odpowiedzi na ankietę należy nadsyłać do dnia 5 kwietnia b.r. włącznie.

Pozostałe 95 nagród rozdano pomiędzy 96 uczestników konkursu, których odpowiedzi zostały zakwalifikowane do nagród.

Wszyscy nagrodzeni otrzymali specjalne zawiadomienie z Rozgłośni zapraszające do podjęcia nagrody. Wśród nagród, jak wiadomo były **rowery, patefony, platery, aparaty fotograficzne, książeczki premiowane P.K.O. z wkładem 60 zł. i wiele innych cennych nagród.**

Niezależnie od tego najlepsze odpowiedzi zostały przesłane do Warszawy i wezmą udział w konkursie międzyrozgłośniowym ,a autorzy ich będą ubiegać się o nagrodę 1000 zł.

Zatargi i strajki w Łodzi

Umowie w przemyśle jedwabniczym nadano „prawo powszechności"

Jak się dowiadujemy, p. minister opieki społecznej nadał t. zw. **„prawo powszechności"** układowi zbiorowemu **w przemyśle jedwabniczym.** Układ przewiduje podwyżkę płac dla robotników o 9 proc. Prawo powszechności opublikowane będzie w poniedziałek, to też **od przyszłego tygodnia układ zbiorowy obowiązywać będzie wszystkie fabryki zrzeszone i niezrzeszone przemysłu jedwabniczego.**

Sprzeciw firmy Klinge i Schultz w Łodzi został oddalony. Firma ta będzie musiała wobec tego podwyższyć płace swym robotnikom.

• • •

Strajk okupacyjny w zakładach przemysłowych Haeblera jeszcze nie został zlikwidowany. Konferencja, jaką odbył w ministerstwie opieki społecznej główny inspektor pracy Klott z baronem Haeblerem miała charakter **wyłącznie informacyjny.** W przyszłym tygodniu jednak ministerstwo zwoła u siebie konferencję, w której wezmą udział, prócz bar. Haeblera, także **delegaci strajkujących robotników.** Prawdopodobnie na terenie stołecznym długotrwały zatarg zostanie zlikwidowany.

• • •

Wczoraj w okręgowej inspekcji pracy **odbyła się konferencja w sprawie nowej umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym.** Przedstawiciele cechów i przedsiębiorstw budowlanych wyrazili zgodę na zawarcie nowego układu, jednakże na warunkach zeszłorocznych, natomiast **robotnicy zażcdali podwyżki płac w wysokości 15 proc.**

Ponieważ istnieje możliwość kompromisu, inspektor pracy odroczył konferencję do dnia 8 b.m., by do tego czasu przedstawiciele obu stron mogli w bezpośrednich rozmowach uzgodnić warunki.

• • •

Równocześnie w związku z rozpoczęciem sezonu **malarze zażądali nowej umowy zbiorowej oraz podwyżki płac.** Konferencję wyznaczono na dzień 1-go kwietnia. (i).

Dr. RUPPIN i I. GRüNBAUM W ŁODZI.

Dziś o godz. 4.30 po poł. przybywają do Łodzi dwaj członkowie egzekutywy światowej organizacji syjonistycznej w Jerozolimie, pp.: b. poseł Izaak Grünbaum oraz prof. Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, dr. Artur Ruppin.

P.p. dr. Ruppin i I. Grünbaum wystąpią dziś, w czwartek, o godz. 9-ej wiecz. na zgromadzeniu publicznym w sali Filharmonii i wygłoszą przemówienia na temat: „W walce o Państwo Żydowskie w Palestynie".

„Ślepy Maks" prosił o zwolnienie

Sąd Apelacyjny odrzucił jego prośbę

Warszawa, 30 marca.

Do prokuratury sądu apelacyjnego w Warszawie wpłynęła prośba obrońcy „bohatera" wielkiego procesu kryminalnego, który wywołał w swoim czasie wielki rozgłos w Łodzi.

Z prośbą o **przedterminowe zwolnienie z więzienia wystąpi mianowicie obrońca Maksa Bornsteina, znanego pod pseudonimem „Ślepy Maks".**

Bornstein skazany był na karę 4 lat więzienia za wymuszenie okupów od przemysłowców i kupców na terenie Łodzi i okręgu przemysłowego. Dotychczas Bornstein **odbył przeszło połowę wymierzonej mu kary i** wobec tego obrona, powołując się na poprawne zachowanie się skazańca, wystąpiła z **wnioskiem o zwolnienie go.**

Sąd apelacyjny na posiedzeniu gospodarczym postanowił odrzucić podanie obrońcy Bornsteina.

„Dni przeciwgruźlicze"

Plan tegorocznej kampanii

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem naczelnika Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego, dra Salaka, posiedzenie prezydium komitetu wykonawczego **„Dni przeciwgruźliczych".**

Na posiedzeniu omówiono szczegółowo **plan tegorocznej kampanii.** Postanowiono zorganizować **cykl odczytów propagandowych przez radio, rozplakatować w tramwajach miejskich specjalną ulotkę, urządzić akademie przeciwgruźlicze na Bałutach, Widzewie i Chojnach i wygłosić w „Kropli Mleka" odczyty dla matek.** Ponadto postanowiono przeznaczyć zł. 150 na nagrody konkursowe w postaci książek dla dziatwy szkół powszechnych za najlepsze wypracowania, a dla młodzieży szkół średnich — **za rysunki na temat akcji przeciwgruźliczej.**

Przeprowadzona będzie również zbiórka uliczna i w lokalach na cele walki z gruźlicą.

W końcu posiedzenia nastąpiło **ukonstytuowanie się prezydium komitetu. Przewodniczącym został dr Salak, sekretarzem — dr Rajterowski, skarbnikiem — nacz. Illinicz, sekretarzem — inż. Zakrzewski.** (i)

Kradli mostki

z nad ścieków ulicznych

Jeszcze w sierpniu r. ub. do policji poczęły wpływać meldunki o **kradzieżach mostków żelaznych z nad ścieków ulicznych,** wyłożonych przy wjeździe do bram. Trzy takie mostki skradziono przy ul. Mielczarskiego, 4 przed domem ul. Wólczańskiej 111/117 i w kilku innych punktach miasta.

Policja roztoczyła czujną obserwację i w dniu 14 października zatrzymany został **wóz ładowany mostkami,** zdążający do składu starego żelaza M. Rubina przy Alej 1. Maja 18.

Woźnica Łuczak oraz ujęci później i należący do szajki Edmund Hage i Stanisław Błoch, wczoraj wraz z Rubinem, oskarżonym o paserstwo, odpowiadali przed sądem grodzkim.

Łuczak skazany został na 8 miesięcy więzienia, a Hage — na 6 miesięcy, Błoch i Rubin zostali uniewinnieni, jako w kradzieży nie zamieszani. Rubin nie wiedział, że mostki pochodzą z kradzieży. (i)

Tragiczny wypadek

na przejeździe kolejowym przy ul. Rzgowskiej

Na przejeździe kolejowym przy ulicy Rzgowskiej wydarzył się wczoraj niezwykły wypadek.

12-letni Zdzisław Pałasiński, zamieszkały przy ul. Rzgowskiej 192, **usiłował przebiec przez jezdnię** w chwili, gdy już szlaban był zamknięty i **gdy zbliżał się pociąg.**

Chłopiec potknął się na torze, jednak, na szczęście w nieszczęściu, upadł w ten sposób, **że tylko jedna stopa pozostała na szynach, po których przeszedł pociąg.**

W oczach przerażonych przechodniów **koła lokomotywy przejechały — jak się wydawało — przez całą nogę chłopca.** Po przejściu pociągu okazało się, że zmiażdżeniu uległa tylko lewa stopa. Chłopiec został w stanie ciężkim przewieziony do szpitala Ubezpieczalni. (l)

Awantura w aptece

Sprawców osadzono w areszcie

Do apteki Józefa Zajączkiewicza przy ul. Legionów 28 przybyli nocy wczorajszej dwaj mocno podchmieleni osobnicy, którzy bez powodu wszczęli awanturę i **poczęli wybijać gablotki w aptece i niszczyć specyfiki.**

Właściciel zaalarmował policję. Posterunkowi zatrzymali obu awanturników, którymi okazali się **Henryk Miśkiewicz z ul. Radwańskiej 56 i Kazimierz Majchrowski z ulicy Radwańskiej 41.**

Obaj zostali osadzeni w areszcie i pociągnięci będą do odpowiedzialności karnej. (l)

Sekcja Młodych

Klubu Demokratycznego w Łodzi

Z inicjatywy członków Klubu Demokratycznego w Łodzi została zorganizowana Sekcja Młodych. Do organizacji tej wchodzi młodzież polska o poglądach demokratycznych, bez różnicy pochodzenia i wyznania. Dotąd w Sekcji Młodych przeważa młodzież, studiująca na Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi. Należy jednak spodziewać się, że w niedalekiej przyszłości zgrupuje się przy Klubie Demokratycznym młodzież i z innych zawodów, bez względu na stopień wykształcenia.

Jako naczelną dewizę młodzież przyjęła szerzenie haseł demokratycznych wśród społeczeństwa. Pragnie ona stanąć w zwartych szeregach przy sztandarze polskiej demokracji, mającej najpiękniejszą kartę w historii walki o wolność i niepodległość Polski.

Informacyj, dotyczących Sekcji Młodych, udziela sekretariat Klubu Demokratycznego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 105 we wszystkie dni (prócz sobót, niedziel i świąt) od godziny 19-ej do 21-ej.

Posiedzenie komisji teatralnej

Wczoraj w godzinach wieczornych odbyło się pod przewodnictwem p. wiceprezydenta A. Pączka posiedzenie Komisji Teatralnej, na którym składał sprawozdanie dyr. Wroczyński, uzupełniał zaś dyrektor Moryciński. P. wiceprezydent A. Pączek wygłosił referat n. t. sytuacji teatrów w Polsce oraz na tym tle sytuacji teatrów łódzkich, począwszy od sezonu roku 1925-26 do czasów ostatnich.

Referat wywołał duże zainteresowanie oraz spowodował ożywioną dyskusję. W rezultacie powzięto szereg postanowień.

Propozycja lokatorów:

Państwowy fundusz budowlany

ma powstać przez opodatkowanie przemysłu, właścicieli domów oraz lokatorów większych mieszkań

Jak się dowiadujemy, organizacje lokatorskie przygotowały memoriał w sprawie **masowego budownictwa mieszkaniowego, ze specjalnym uwzględnieniem mieszkań małych,** dostępnych dla najszerszych rzesz ludności. Memoriał ten zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ zawiera on interesujące propozycje zebrania funduszów, które umożliwiłyby realizację projektu budownictwa społecznego.

W memoriale czytamy, że towarzystwo osiedli robotniczych przeprowadziło dokładne obliczenia, jak może być zlikwidowany głód mieszkaniowy w miastach. Według tych obliczeń, **dla zlikwidowania przeludnienia małych mieszkań w Polsce, należy wydawać w ciągu 20 lat na budownictwo mieszkań 1 i 2-izbowych rocznie po 131 milionów złotych. Jak zdobyć te fundusze?**

Otóż organizacje lokatorskie **zgłaszają projekt utworzenia państwowego funduszu budowlanego, przez stworzenie nowych, specjalnyych źródeł dochodu.** Opodatkowanie na cele budownictwa objęłoby przede wszystkim **przemysł.** Obowiązek płacenia podatku na rzecz budownictwa robotniczego, powinien być analogiczny **do przymusowych świadczeń na rzecz ubezpieczeń pracowników.** Następnie opodatkowanie objęłoby **właścicieli nieruchomości,** co — zdaniem autorów memoriału — jest uzasadnione automatycznym oddłużeniem ich hipotek, jakie dokonało się dzięki dwukrotnej dewaluacji (obciążenie hipotek spadło z 70 proc. przed wojną do 11 proc.) oraz stopniową likwidacją ustawy o ochronie lokatorów, polegającą na tym, że **każde mieszkanie,** opróżnione **po dniu 1 stycznia 1938 roku, automatycznie zostaje wyłączone z pod ochrony.** I wreszcie opodatkowanie objęłoby lokatorów, zajmujących mieszkania większe, **od 6 pokojów wzwyż.**

Opodatkowanie przemysłu wynosiłoby, według tego projektu, **po 5 złotych rocznie od każdego zatrudnionego robotnika.** Da to rocznie **około 30 milionów złotych.** Opodatkowanie właścicieli nieruchomości **w wysokości 10 złotych rocznie od każdego okna w domu, da rocznie około 40 milionów zł.** Opodatkowanie właścicieli większych mieszkań, **przez 100-procentowy dodatek do podatku lokalowego, da rocznie około 20 milionów złotych.** I wreszcie wszystkie kredyty publiczne, przeznaczone dotąd na budownictwo w kwocie 40 milionów rocznie, musiałyby być skierowane wyłącznie **na budownictwo mieszkań 1 i 2-izbowych.**

Paryż będzie ewakuowany

2 miliony paryżan opuści stolicę w razie ataku powietrznego

Parlament francuski uchwalił ustawę o **obronie powietrznej w razie nagłego nalotu na Paryż i Francję.** Na mocy **ustawy 200 milionów franków zostaje przeznaczonych na zakup masek gazowych dla mieszkańców departamentu Sekwany i Paryża.** Na budowę schronów przeznaczono **135 milionów franków, 100 milionów na ulepszenie schronów istniejących.**

Jak wygląda sytuacja w samym Paryżu? W tej chwili istnieje w mieście **33,000 schronów i piwnic,** poza tym wybudowano **dwa wielkie wzorowe schrony przeciwgazowe, mogące pomieścić kilka tysięcy osób.**

Opracowany został w szczegółach **plan ewakuacji mieszkańców Paryża do miejscowości podmiejskich i na prowincję.** Uzgodniono też funkcjonowanie środków komunikacyjnych w tym celu: — **kolei, autobusów, statków.** Jeśli chodzi o śródmieście, **plan ewakuacji przewiduje opróżnienie go z ludności w ciągu 2 godzin.** Pod Paryżem wybudowany został **szpital „Z" na 2000 łóżek,** przeznaczony dla chorych zatrutych gazami. Gotowe są **składy masek gazowych dla całej policji paryskiej w liczbie 30 tysięcy. Maski nowego typu nie przepuszczają żadnych gazów.** Ćwiczenia i pokazy praktyczne odbywają się stale zarówno dla osób cywilnych, jak i dla policji w zainstalowanych i urządzonych specjalnie schronach przeciwgazowych.

11 milionów zł. na roboty inwestycyjne w Łodzi

Zaciągnięcie pożyczki ma być dziś uchwalone przez tymczasową radę miejską.—Dalszy przymus kanalizacyjny

Wczoraj odbyło się, pod przewodnictwem prez. Godlewskiego posiedzenie kolegium magistratu. Wzięli w nim udział wiceprezydenci, dyrektorzy zarządu miejskiego oraz naczelnicy wszystkich wydziałów.

Na wniosek dyrekcji kanalizacji i wodociągów postanowiono **ogłosić z dniem 1 kwietnia dalszy przymus kanalizacyjny.** Mianowicie, wobec oddania do użytku sieci kanałów miejskich na 25 ulicach Łodzi, postanowiono wezwać **właścicieli nieruchomości, położonych przy tych ulicach do skanalizowania ich i przyłączenia do sieci w ciągu jednego roku t.j. do 1 kwietnia 1939.**

Następnie postanowiono karać **grzywnami pieniężnymi właścicieli domów, którzy nie składają we właściwym czasie w wydziale podatkowym deklaracyj o posiadaniu przez lokatorów psów.** W ten sposób bowiem uniemożliwia się wydziałowi podatkowemu wciągnięcie do rejestru płatników podatków osoby, które posiadają psy.

W końcu postanowiono **przedłużyć najem budynku przy ul. Strzelców Kaniowskich 32,** w którym mieści się dom noclegowy dla kobiet i zbiornia dla starców.

* * *

Dziś wieczorem odbędzie się **plenarne posiedzenie tymczasowej rady miejskiej z bardzo obfitym porządkiem dziennym.** Z ciekawych spraw, które będą dziś rozpatrywane, wymienić należy sprawę **zaciągnięcia pożyczki przez miasto na roboty inwestycyjne w kwocie zł. 10.939.423,** uruchomienie izolatorium dla osób, zagrożonych chorobami zakaźnymi, odszkodowanie dla właścicieli domów, które ulegają przymusowej rozbiórce, wykup szeregu gruntów na cele regulacji miasta i t.d. (s).

Lustracja letnisk podmiejskich

Taksa klimatyczna wynosić będzie 1 zł. od osoby

Jak się dowiadujemy, w związku ze zbliżającym się sezonem letnim, władze administracyjne postanowiły **przeprowadzić dokładną lustrację wszystkich podmiejskich letnisk.**

Lustracja obejmuje domki i wille, studnie, ubikacje oraz tereny letniskowe, które będą musiały być odpowiednio uporządkowane.

Przewidziana jest **budowa specjalnych śmietnisk,** do których zwożone będą codziennie nieczystości z terenu letnisk, dla podniesienia stanu sanitarnego. Projektowane jest także **wprowadzenie straży porządkowej i dozorców na letniskach podmiejskich.**

Celem zdobycia odpowiednich funduszów na inwestycje — w roku bieżącym wprowadzona zostaje **taksa klimatyczna na letniskach, która wynosić będzie 1 zł. od osoby.** (i)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.

Głośna sztuka Sherryffa „Kres wędrówki", z udziałem Józefa Węgrzyna dana będzie dziś w czwartek i codziennie o godz. 8.30 wiecz.

„Nie-boska komedia" Z. Krasińskiego dana będzie w piątek i w sobotę o godz. 4-ej po poł. w abonamencie szkolnym.

W próbach pod kierunkiem inscenizacji L. Shillera „Królowa przedmieścia".

TEATR POPULARNY i W SALI GEYERA.

W Teatrze Popularnym grana będzie dziś, w czwartek, oraz w sobotę o godz. 8.15 wiecz. komedia Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni" w reżyserii St. Wronckiego.

Teatr w sali Geyera wystawi dziś w czwartek o godz. 6-ej wiecz. oraz w sobotę o godz. 4-ej po poł. komedię Moliera „Figle Skapena".

DORA KALINÓWNA W FILHARMONII.

Dora Kalinówna wystąpi w poniedziałek, dnia 4-go kwietnia o godz. 9-ej wiecz. w sali Filharmonii. Dodać należy, że będzie to jedyny występ tej utalentowanej artystki. Akompaniuje prof. Gomółka. — Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

TEATR KAMERALNY. WYSTĘPY TEATRU „HABIMA".

Dziś, w czwartek, o godz. 8.30 wiecz. legenda Ańskiego „Dybuk" w reż. Wachtangowa, jutro w piątek o godz. 8.30 wiecz. „Korona Dawida" — Calderona, a w sobotę dwukrotnie: o godz. 4-ej po poł. i 8.30 wiecz. „Uriel Acosta" Gutzkowa.

TEATR W FILHARMONII.

Paweł Burstein i Lilian Lux wystąpią jutro o godz. 21.30 po raz ostatni w operetce „Wesele w miasteczku". — Bilety już do nabycia w kasie.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

CZWARTEK, dnia 31-go marca 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (pł.). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: „Pieśni i tańce Mazowsza" — poranek muzyczny dla szkół powszechnych w opracowaniu Tadeusza Mayznera. 11.40—11.57: Gra Collete Frantz (płyty z W-wy). 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Koncert życzeń. 15.00—15.05: „Jak spędzić święto?" — poradzi Ludwik Szumlewski. 15.05—15.10: O wszystkim po troszku. 15.10—15.27: Śpiewa Umberto Urbano (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.15: „Wędrówki muzyczne" — Polska — nasza rola w kulturze" — audycja dla młodzieży w opracowaniu Zofii Ławęskiej (Wilno). 16.15—16.50: Muzyka lekka w wykonaniu Orkiestry Wojskowej pod dyr. por. Zygmunta Grabowskiego (Toruń).

16.50—17.00: Pogadanka aktualna.

17.00—17.15: Wiedza i książka: „Człowiek pod mikroskopem" — odczyt, wygłosi Alfons Zajączkowski (Poznań).

17.15—17.50: Recital fortepianowy Agi Jambor.

17.50—18.10: Poradnik sportowy — red. Józef Włodarkiewicz i wiadom. sportowe.

18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.

18.15—18.40: Audycja wymienna z Krakowa.

18.40—18.55: Pogadanka p. t. „Rola kobiety w państwie demokratycznym" — wygłosi Wacław Kozłowski.

18.55—19.00: Odczytanie programu.

19.00—19.30: Oryginalny Teatr Wyobraźni „Protekcja" — premiera komedii radiowej, napisał Aage Hormand (Dania). Przekład Stanisława Sawickiego.

19.30—19.50: Wileńskie pieśni regionalne. Wykonawcy: Chór ludowy „Kaskada" pod dyr. Eugeniusza Lutkiewicza (Wilno).

19.50—20.00: Przemówienie wojewody pomorskiego min. Wł. Raczkiewicza (Toruń).

20.00—21.45: Muzyka lekka i taneczna. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Halina Zachert—śpiew i zespół cytr Zdziennickiej-Bergerowej.

W przerwie około godz. 20.45: Dziennik wieczorny i Pogadanka akualna.

21.45—22.00: „Rozmowa z powieści" — dialog Wacława Sieroszewskiego z Michałem Rusinkiem.

22.00—22.50: Koncert kameralny. Wykonawcy: Warszawski Kwaret Smyczkowy. Zygmunt Ledermann — I skrzypce, Jerzy Tarski — II skrzypce, Jan Gornowski — altówka, Marian Neuteich — wiolonczela, Ignacy Rosenbaum, fortepian.

22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.15 RYGA: Koncert symfoniczny.

20.00 BRUKSELA Flam.: „Krysia leśniczanka", operetka Jarno.

20.10 KOPENHAGA: „Missa Solemnis", Beethovena.

20.15 RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny z udz. Ginette Neveu (skrzypce).

20.50 OSLO: Recital fort. Karola Kleina.

21.00 RZYM: „L'Arlesiana" — opera Cilea (tr. z Neapolu).

21.05 HILVERSUM I: Koncert symfoniczny. Dyr. Mengelberg. Sol. Wilhelm Backhaus (fort.).

21.15 BUDAPESZT: Sonaty fort. Beethovena w wykonaniu E. Dohnanyi'ego.

Wezwanie

wydziału wykonawczego miejskiego obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym

Na podstawie decyzji ogólnych zebrań przedstawicieli społeczeństwa, instytucyj branżowych i społecznych oraz zgodnie z zarządzeniem Ogólnopolskiego Komitetu, Wydział Wykonawczy Miejskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Łodzi wzywa do spełnienia obowiązku obywatelskiego na rzecz akcji pomocy bezrobotnym niżej wymienione osoby i przedsiębiorstwa.

ZAREJESTROWANE W PODSEKCJI PRZY ul. PIOTRKOWSKIEJ 113:

Agińskiego Arona, ul. Al. Kościuszki 10, wł. fabryki towarów wełnianych.

Besserów Szlamę, Efroima, Malera, ul. Bandurskiego 6, właśc. fabryki gwoździ i drutu „Żelazogwóźdź".

Borsteina Berka, ul. Bandurskiego 14/16, wł. farbiarni zarobkowej i nieruchomości.

Böhma Mikołaja, ul. Bandurskiego 23, właśc. przedsięb. przewozowego.

Erlicha Chaima, ul. Kopernika 3, właśc. firmy „Rafineria".

Freiganga Karola, ul. Bandurskiego 21, właśc. nieruchomości.

Grynberga Dawida, ul. Gdańska 13, właśc. fabryki pończoch.

Salomonowicza Judę, ul. Gdańska 57, właśc. fabryki pończoch i nieruchomości.

Sapira Maksa, ul. Lipowa 35 właśc. fabryki pończoch.

Segala Chunę, ul. Legionów 3, właśc. handlu przędzą i manufakturą.

Silbersteina Józefa i Lando Luzera, ul. Piotrkowska 33, właśc. handlu manufakturą własnej produkcji.

Zjednoczoną Fabrykę Sznurowadeł, ul. Bandurskiego 11.

Zyssa Józefa, ul. Andrzeja 11, właści. nieruchomości.

Torończyka Dawida, ul. Piotrkowska 19, właśc. handlu manuf., wł. produkcji.

ZAREJESTROWANE W PODSEKCJI PRZY UL. ŁAGIEWNICKIEJ 34.

Baryszewską Apreturę, ul. Piekarska 27/29.

Fajngolda Lejba, ul. Limanowskiego 131/133, właśc. szarparni i farb.

Frydlendera Pawła, ul. Limanowskiego 111, właśc. tkalni i wykończalni.

Garbarnię „Trójkąt", ul. Sierakowskiego 25.

Fabrykę dykt „Gemal", ul. Naftowa 1.

Goldmana i Natkiewicza, ul. Urzędnicza 3, właśc. przędzalni.

Lewiego Sz. i S-kę, ul. Zawadzka 1, właśc. handlu przędzą.

Mühle Erwina, ul. Leszno 6, właśc. przędzalni i farbiarni.

ZAREJESTROWANE W PODSEKCJI PRZY UL. ŁAGIEWNICKIEJ.

Kinoteatr „Bajka", ul. Franciszkańska 31-a.

B-ci Cytryn, ul. Wolbarska 44, właśc. wykończalni i farbiarni.

Sp. „Cytrus", hurtowy handel owocami południowymi, ul. Stary Rynek 8.

Friedenstaube Leopolda, ul. Brzezińska 82, właśc. zakładu przewozowego i nieruchomości.

Lange Oskara, ul. Zgierska 103/105, właśc. zakładu rzeźniczego i nieruchomości.

Mencla Aleksandra, ul. Brzezińska 40, właśc. zakładu rzeźniczego.

Pergamenta Lajba, ul. Stary Rynek 10, wł. hurtowej sprzedaży śledzi.

Pasmonika Chaskiela, ul. Jakuba 8, właśc. wytwórni trykotaży.

Wajsa Jakuba, ul. Stary Rynek 15, właśc. hurtowego handlu artykułów spożywczych.

ZAREJESTROWANE W PODSEKCJI PRZY UL. POMORSKIEJ 16:

Cederbauma Chila, ul. Piotrkowska 34, właściciela handlu wyrobami wełnianymi i półwełnianymi własnej produkcji.

Edelmana Lewka, ul. Południowa 18, właśc. nieruchomości.

Edelsztajna Rubina, ul. Kilińskiego 25, właśc. nieruchomości.

Fajna Zundla, ul. Nowomiejska 5, właśc. handlu skórami.

Frydmana Pinkusa, ul. Południowa 24, właśc. nieruchomości.

Ginsberga Dawida - Judę, ul. Piłsudskiego 76, właśc. nieruchomości.

Majeranca Hersza, ul. Nowomiejska 11, sprzedaż towarów włókienniczych.

Nudla Joela, ul. Piotrkowska 36, właśc. handlu wyrobami wełnianymi i półwełnianymi własnej produkcji.

Rotmana Dawida, ul. Nowomiejska 5, właśc. nieruchomości.

Sapoczyńskiego Borysa, ul. Traugutta 4, właśc. handlu wyrobami włókienniczymi.

Szmulewicza Lajba, ul. Traugutta 4, właśc. handlu wyrobami włókienniczymi.

Wainberga Jakuba, ul. Cegielniana 9, pośrednika.

ZAREJESTROWANE W PODSEKCJI PRZY UL. GŁÓWNEJ 48:

Borenszteina Zanisa i S-kę, ul. Al. Kościuszki 3, sp. akc. dla handlu i przemysłu.

Cychtigera i Lewiego, ul. Piotrkowska 19, sp. z o. o. dla wyrobu i sprzedaży manufaktury.

Wymienione osoby i przedsiębiorstwa winny wpłacić do dnia 2 kwietnia r. b. przypadające od nich świadczenia według norm Ogólnopolskiego Komitetu lub ustalone w porozumieniu z Podsekcjami Zbiórki Łódzkiego Oddziału.

Nazwiska osób i firmy, które do dnia 2-go kwietnia 1938 roku nie zastosują się do niniejszego wezwania, będą podane do publicznej wiadomości, jako uchylające się od spełnienia obowiązku obywatelskiego, a poza tym będą do nich zastosowane dalsze sankcje w granicach uprawnień Komitetu.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że po niniejszym wezwaniu nastąpią dalsze w stosunku do wszystkich osób i przedsiębiorstw, które dotychczas świadczeń na pomoc zimową nie wpłaciły, lub wpłaciły je poniżej norm bez uzgodnienia z Komitetem.

Z T-wa zwalczania raka

Dnia 29-go b. m. odbyło się walne zgromadzenie członków łódzkiego T-wa Zwalczania Raka. Na przewodniczącego zgromadzenia zebrani jednomyślnie powołali p. sędziego Konarzewskiego, a na sekretarza p. Bolimowskiego. Na wstępie uczczono pamięć zmarłych: byłego prezesa zarządu ś. p. Pawła Sannego i długoletniego członka zarządu ś. p. dr. Stanisława Skalskiego. Ze sprawozdania wynika, że Tow. Zwalczania Raka prowadzi: Instytut leczenia radem, oddz. dla chorych na raka w szpitalu „Betleem", pracownię do badań raka i wspólnie z zarządem miejskim — oddział dla chorych na raka nieuleczalnych w miejskim Domu Starców i Kalek.

W ciągu roku 1937 zgłosiło się do Instytutu 577 osób, udzielono 3985 porad. Leczono promieniami radu i Rentgena 292 chorych na raka i 129 chorych z innymi cierpieniami, z czego 224 chorych na oddziale w szpitalu „Betleem". Wśród leczonych było najwięcej chorych na raka macicy — 99 kobiet (41%), następne miejsca zajmuje skóra — 58 osób (20%), dalej warga — 19 osób (8%) i pierś — 18 osób (7%). Najwięcej było chorych w wieku od lat 41 do 50—58 osób (20%), zaś najmłodszy chory na raka miał lat 6.

Na oddziale dla chorych na raka w miejskim Domu Starców i Kalek było 14 chorych, u których rak był już daleko posunięty, a los chorych pożałowania godny i szczególnie uciążliwy dla rodzin tych chorych, nie posiadających ani odpowiedniego mieszkania, ani środków do życia. W pracowni do badań raka wykonano szereg badań pomocniczych rozpoznawczych i rozpoczęto 1 pracę teoretyczną.

Prócz akcji leczniczej, opiekuńczej i naukowej, Tow. Zwalcz. Raka prowadziło akcję propagandową pod hasłem, że rak przestał być chorobą śmiercelną o ile się go wcześnie rozpozna i leczy. W tym celu T-wo wzięło udział w wystawie p. n. „Praca i Kultura Wsi" oraz zorganizowało „Dzień przeciwrakowy".

Skład zarządu na rok 1938, po dokonanych wyborach uzupełniających, jest następujący: prezes — adw. J. Golkontt, wiceprezesi — J. Jarębowski i dr. E. Mittelstaedt, sekretarze — dr. J. Marzyński i inż. W. Wścieklica, skarbnicy — E. Jungnickel i L. Hauk, członkowie — J. Bolimowski, dr. J. Bornet, N. Eitingon, dr. K. Garduła, A. Horak, M. Kon, P. Seipelt, dr. A. Tomaszewski, dr. I. Watten i A. Ziegler. Komisję rewizyjną stanowią pp.: E. Hempel, F. Hoffman, J. Nyrenberg, M. Wyszewiański i inż. K. Zalewski.

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ulicy Dolnej Nr. 10 usiłowała pozbawić się życia 50-letnia Rojza Wernaj, zażywając sporo jodyny. Desperatka przewieziona została w stanie poważnym do szpitala w Radogoszczu. Przyczyny rozpaczliwego kroku na razie nie ustalono.

* * *

31-letni Marian Małolepszy, zamieszkały przy ulicy Teresy Nr. 14, przeciął sobie brzytwą krtań w zamiarze odebrania sobie życia.

Desperata znaleziono w stanie groźnym w mieszkaniu i przybyły na miejsce lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża przewiózł go w stanie groźnym do szpitala w Radogoszczu. Powodem desperackiego kroku Małolepszego były niesnaski rodzinne.

* * *

Na ulicy Pabianickiej pokąsany został przez psa 14-letni Mieczysław Kużak, zam. przy ulicy Cieszyńskiej Nr. 56. Chłopiec odniósł rany obu nóg. Po nałożeniu mu opatrunków, lekarz pogotowia pozostawił poszkodowanego pod opieką rodziców.

* * *

W domu przy ulicy Limanowskiego Nr. 24 wybuchł pożar w komórce, w której znajdowały się szmaty i trawa morska. Po półgodzinnej akcji straż ogień ugasiła.

* * *

— Na ulicy Nowomiejskiej ujęto niejakiego Eugeniusza Nowackiego (ul. Zielona w Rudzie Pabianickiej), który skradł z wozu Joska Grynbauma (Brzezińska 32/34) sztukę towaru. Kradzieży dokonano na ulicy Nowomiejskiej.

— Wojciech Gil, zamieszkały w Dziecciarzewie, doniósł policji, że lokator jego domu przy ulicy Pszennej 17, Jan Siciński, skradł mu parkan, okalający posesję.

— Etli Cytrynbauma, zam. przy ulicy Letniczej Nr. 7 skradła praczka o nieustalonym dotąd nazwisku biżuterję, wartości 400 złotych. Za nieuczciwą praczką wdrożono poszukiwania.

— Z fabryki Binema Lewkowicza (28-go Pułku Strz. Kan. Nr. 21) nieznani sprawcy skradli narzędzia ślusarskie, wartości 500 złotych. Za złodziejami wszczęto poszukiwania.

Z LEGIONU IM. PŁK. BERKA JOSELEWICZA.

W czwartek, 31-go marca b r. o godz. 21-ej wygłosi dr. Jerzy Sadokierski w lokalu Legionu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 61 odczyt na temat „Mózg i jego praca".

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Zarządu Nr. 6 z dnia 28 marca 1938 r.

1. W związku z rozpoczynającymi się rozgrywkami o mistrzostwo przypomina się klubom zawieszonym, iż zgodnie z par. 77 Postanowień PZPN, zawody mistrzowskie klubów, które nie uregulowały zobowiązań finansowych wobec Związku, będą weryfikowane walcowerem dla przeciwników po rozegraniu zawodów.

2. Przypomina się zarządzenia Polskiego Związku Piłki Nożnej, w sprawie podjęcia skutecznej walki z przerostem pierwiastka brutalności na boiskach i wypadków wykroczeń przeciw porządkowi i ekscesów na boiskach:

1) za wszelkie przewinienia zawodników stosowane będą kary jak najsurowsze, a boiska na których powtarzają się ekscesy publiczności, będą zamykane dla publiczności;

2) na wszystkich publicznych zawodach winni być porządkowi w ilości 10 na tysiąc publiczności;

3) drużyny winny wchodzić na boisko w komplecie, a po ukończonych zawodach winny drużyny wziąć do środka sędziego i razem z nim schodzić z boiska w komplecie, porządkowi winni otoczyć drużyny i razem z nimi zejść z boiska i odprowadzić wszystkich uczestników zawodów do szatni, po ukończonych zawodach winni porządkowi odczekać, aż publiczność całkowicie się rozejdzie.

Ze swej strony Zarząd ŁOZPN ostrzega swych członków, że przytoczone zarządzenie PZPN, będzie w całej rozciągłości wyzykane, a poszczególni członkowie zarządu oraz WGiD. będą dokonywali systematycznej kontroli, odnośnie przestrzegania zarządzeń PZPN przez kluby.

Sprawozdania z zawodów, na których odbywały się ekscesy publiczności oraz kary nałożone przez ŁOZPN na te kluby, będą niezwłocznie podawane do wiadomości Polskiemu Związkowi Piłki Nożnej.

3) Ze zniżek kolejowych korzystać mogą tylko wyłącznie kluby, wyjeżdżające na zawody piłkarskie oraz sędziowie delegowani do prowadzenia zawodów. Delegaci klubów ze zniżek korzystać nie mogą.

Z 33 proc. zniżek kolejowych korzystać mogą kluby Lig Okręgowych i Towarzystwa klas niższych, udający się na zawody towarzyskie.

Z 50 proc. zniżek korzystać mogą tylko kluby Ligi PZPN oraz walczące o mistrzostwo międzyokręgowe Polski i sędziowie WSS-ów, delegowani do prowadzenia wszystkich zawodów ligowych względnie międzyokręgowych.

Cena za blankiet indywidualny wynosi 20 gr, a za blankiet na przejazd grupowy 50 gr.

Na klubach organizujących zawody (gospodarzach) spoczywa obowiązek posiadania na boisku pieczątki klubowej, celem stwierdzenia kierownikowi drużyny przyjeżdżającej na odwrotnej stronie blankietu, udziału drużyny przyjeżdżającej w zawodach. Kierownikowi drużyny organizującej zawody (względnie upoważnionej do tego przez kluby osobie) nie wolno odmówić złożenia podpisu na odwrotnej stronie blankietu zniżkowego, stwierdzającego udział drużyny przyjeżdżającej, pod groźbą poniesienia przez stronę winną (klub) pełnych kosztów w drodze powrotnej drużyny jadącej.

Zawodnicy oraz kierownik ekspedycji posiadać muszą legitymacje klubowe numerowane, lub legitymacje według wzoru ustalonego przez PUWF i PW.

Oryginalny blankiet, jaki otrzymał jadący (klub wzgl. sędzia) służy wraz z legitymacją jako dowód uprawniający do korzystania ze zniżki kolejowej, blankiet ten powinien być zwrócony sekretarzowi związku w terminie nie dłuższym jak trzy dni po wykorzystanou, wzgl. po upływie terminu na jaki został wystawiony.

Niestosujący się do powyższych zarządzeń, prócz sankcji karnych i materialnych, pozbawieni zostaną prawa korzystania ze zniżek.

ZAMACH SAMOBÓJCZY BURMISTRZA

Co pchnęło burmistrza Supraśla do desperackiego kroku.—Sensacyjny proces o defraudację pieniędzy miejskich w Białymstoku

Białystok, 30 marca.

Przed sądem okręgowym w Białymstoku rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko **b. burmistrzowi miasta Supraśla, Tadeuszowi Olejniczakowskiemu oskarżonemu o przywłaszczenie kwoty 11.356 zł.** Sprawa przedstawia się następująco:

W dniu 26-go kwietnia ub. roku burmistrz Olejniczakowski **usiłował popełnić samobójstwo w swoim gabinecie służbowym i w tym celu strzelił do siebie z rewolweru.** Ciężko rannego burmistrza odwieziono do lecznicy Polskiego Czerwonego Krzyża w Białymstoku.

Gdy władze zostały powiadomione o zamachu samobójczym, do Supraśla udali się niezwłocznie: białostocki starosta powiatowy p. Szagen, powiatowy komedant policji p. Gintowt, oraz inspektor samorządowy p. Tylman. Po przeprowadzeniu rewizji i powierzchownym zbadaniu ksiąg **stwierdzono w kasie brak poważnej kwoty pieniężnej.**

Wszczęto energiczne śledztwo, które wykazało, że burmistrz Olejniczakowski żył w ciągu blisko swego 4-letniego urzędowania na takiej stopie, na jaką nie mogła mu starczyć jego miesięczna pensja, wynosząca około 300 zł. Okazało się, że Olejniczakowski **przywłaszczył sobie około 7000 zł. z sum, przeznaczonych na budowę Domu Ludowego, 2000 zł., przeznaczonych na inne cele społeczne oraz około 1350 zł. z funduszów Zarządu Miejskiego.**

W kilka dni po wykryciu nadużyć żona Olejniczakowskiego wniosła do kasy Zarządu Miejskiego 3698 zł. Po wyzdrowieniu burmistrz Olejniczakowski na mocy decyzji sędziego śledczego osadzony został w więzieniu białostockim, gdzie dotychczas przebywa.

Toczącej się obecnie rozprawie sądowej przewodniczy wiceprezes Kieszczyński w asyście sędziów Gielniowskiego i Kaliszewskiego. Oskarża wiceprokurator Budziński. Obronę wnosi adw. Zdrojewski.

Oskarżony Olejniczakowski do winy nie przyznał się i wyjaśnił, że brakującą kwotę wniosła w całości jego żona. Do przywłaszczenia 7000 zł. burmistrz Olejniczakowski wogóle się nie przyznał oświadczając, że z niezależnych od niego przyczyn nie mógł księgować sum, przeznaczonych na budowę Domu Ludowego.

Rozprawa potrwa parę dni.

Przed meczem z Jugosławią

Olbrzymie zainteresowanie niedzielnym meczem o mistrzostwo świata

Warszawa, 30 marca.

Mecz rewanżowy Polska — Jugosławia o mistrzostwo piłkarskie świata, który się odbędzie w najbliższą niedzielę w Białogrodzie, wywołał w całej Jugosławii niebywałe zainteresowanie. Dotychczas sprzedano ok. 30 tys. biletów wstępu.

Do Białogrodu ma przyjechać 10 specjalnych pociągów z różnych stron Jugosławii na zawody. Sfery piłkarskie Jugosławii chcą za wszelką cenę zrewanżować się Polakom za klęskę poniesioną w Warszawie.

Składy obu drużyn przedstawiają się następująco:

Jugosławia: Gleser, Hygl, Matosic, Lechner, Jazbinsek, Kokotovic, Sipos, Marianowic, Lesnik, Vujadinovic, Plesc.

Polska: Madejski, Szczepaniak, Gałecki, Dytko, Nytz, Góra, Wodarz, Wilimowski, Wostal, Piontek.

Mecz Polska — Jugosławia rozegrany zostanie po raz dziesiąty. Dotychczas Polska wygrała pięć spotkań i przegrała cztery. Stosunek bramek brzmi 27:25 na naszą korzyść.

Ogółem Polska rozegrała dotychczas 82 mecze międzypaństwowe, wygrywając 32, przegrywając 36 i remisując 14. Stosunek bramek wynosi 181:177 na naszą korzyść.

Otwarcie hali sportowej

nastąpi w sobotę, dn. 2 kwietnia

Za dwa dni, w sobotę, 2 kwietnia, Łódź sportowa zostanie wzbogacona o wielką zdobycz. Tego dnia bowiem nastąpi uroczyste otwarcie hali sportowej według najnowszych wymogów techniki, której brak tak się dawał we znaki i hamował należyty rozwój sportu w Łodzi.

Hala w parku im. Poniatowskiego przedstawia się imponująco. Wewnątrz dużych rozmiarów hala główna do połowy oszalowana, oświetlona jest 30 lampami o mocy 500 watt każda, specjalne urządzenia automatycznego ogrzewania regulują temperaturę, pośrodku ustawiony ring otoczony jest wieloma rzędami krzeseł, po prawej stronie między filarami gustownie ustawione trybuny, nad wejściami galerie, zaś na wprost pięknie udekorowana loża. Miejsc jest ogółem ponad 2 tysiące, a co najważniejsze, ze wszystkich doskonale widać, co się dzieje na ringu.

Aktu poświęcenia tej pięknej inwestycji dokona w sobotę, o godz. 19-ej ks. prałat Kaczyński, po czym, po przemówieniach, nastąpi zaciągnięcie sztandaru na maszt, odegranie Hymnu Państwowego i otwarcie przez prezydenta m. Łodzi eliminacyjnych mistrzostw bokserskich.

Uroczystość tę zaszczyci szereg wybitnych osobistości. Zaproszeni zostali: p. wojewoda Hauke-Nowak, wicewojewoda Wendorff, gen. Thomme, płk Dindorf - Ankowicz, obecny dyrektor PUWF gen. Sawicki, gen. Olszyna-Wilczyński, płk Kiliński, gen. Langner, gen. Małachowski, komendanci PP insp. Torwiński i insp. Elsesser-Niedzielski, starostowie Mostowski i Denys, płk Kurek, mjr Piwowar, władze szkolne, prezydium Zarządu m. Łodzi.

Przedsprzedaż biletów na mistrzostwa rozpoczyna się dziś w firmach: E. Stibbe, Piotrkowska 130 i R. Kowalski, 11-go Listopada 24.

Nowy konflikt w boksie

Warta wycofuje swych przedstawicieli z PZB.

Poznań, 30 marca.

W dniu wczorajszym zarząd Warty poznańskiej powziął sensacyjną uchwałę wycofania z zarządów Polskiego Związku Bokserskiego i Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego swych członków piastujących tam mandaty.

W oficjalnej enuncjacji złożonej naszemu korespondentowi poznańskiemu Warta motywuje swą decyzję stałymi atakami prasy i innych klubów na jej członków.

Warta stwierdza, iż wycofując swych członków z władz pięściarskich daje przez to możność pracy dla dobra pięściarstwa polskiego przedstawicielom innych klubów.

Z POLSKIEGO TOW. KRAJOZNAWCZEGO.

Na kolejnym zebraniu świetlicowym w piątek, dnia 1-go kwietnia, o godz. 20-ej p. prof. Jan Malik wygłosi dalszy ciąg ilustrowanej przezroczami pogadanki: „Od źródeł Wisły do źródeł Popradu" (grzbietem Beskidu Zach.). Świetlica zaoparzona w pisma i wydawnictwa krajoznawcze, czynna jest już od godz. 19.30.

★

W sobotę, dnia 2-go kwietnia, odbędzie się miesięczna herbatka towarzyska, na której inż. Janina Adamowiczówna wygłosi pogadankę o akcji zadrzewienia dróg w Polsce.

Początek o godz. 20-ej. Wprowadzeni goście mile widziani.

Zmiana granic województwa łódzkiego

staje się faktem od dnia 1. kwietnia r. b.

Za dwa dni teren województwa naszego zostaje zmniejszony o cztery powiaty — koniński, kaliski, kolski i turecki — o powiaty bardzo (z wyjątkiem tureckiego), bardzo bogate, posiadające dobrą ziemię, zamożne rolnictwo, dobrą gospodarkę powiatowych samorządów. W zamian za to nowy podział administracyjny daje nam, jak wiadomo, z województwa warszawskiego **powiaty łowicki i kutnowski** (bardzo bogate i dobrze zagospodarowane), **rawski i skierniewicki (słabsze pod względem gospodarczym, ale posiadające bogate bardzo lasy i letniska** (wreszcie z województwa kieleckiego **powiaty opoczyński i konecki,** te ostatnie są powiatami słabymi gospodarczo, tereny piaszczyste, drobna własność rolna, wiele gospodarstw karłowatych.

Wraz z tymi powiatami odchodzi do województwa poznańskiego wydzielone miasto Kalisz, liczące dzisiaj blisko 70 tysięcy mieszkańców i szybko wybijające się na czoło miast zachodniej Polski. Kalisz posiada świetnie rozbudowany przemysł, wydał wielu znakomitych Polaków, m. in. Asnyka, ze spółczesnych b. prezydenta Stanisława Wojciechowskiego, ministra Ulricha, ś. p. ministra Czerwińskiego Sławomira i w. in.

Z pośród odchodzących od nas powiatów — wspaniale pod względem gospodarczym przedstawia się **powiat koniński, posiadający, poza świetną ziemią i znakomicie postawionym rolnictwem, największą ilość miast, jaką posiadają powiaty na terenie Rzeczypospolitej, jest tych miast aż 9, i wszystko miasta duże, o kilkunastu tysiącach mieszkańców, bogate.** W powiecie konińskim i kaliskim część większej własności ziemskiej należy do rodzin pochodzenia żydowskiego, osiadłych tam jednak od szeregu pokoleń.

Powierzchnia powiatu konińskiego wynosi 1290 km. kw., kolskiego 1233, tureckiego 1248 i kaliskiego 1474 km. kw. Mieszkańców wszystkie cztery powiaty liczą około pół miliona.

Pod względem struktury narodowościowej wszystkie te cztery powiaty przedstawiają się następująco: powiat kaliski liczy 81 proc. obywateli wyznania rzymsko - katolickiego, 5 proc. wyznania ewangelickiego, oraz 14 proc. wyznania mojżeszowego, powiat kolski 85 proc. wyznania rzymsko-katolickiego, 7 proc. wyznania ewangelickiego i 8 proc. mojżeszowego, turecki 93 proc katolików, ewangelików 4 i 3 proc. Żydów; wreszcie powiat koniński liczy rzymsko - katolików 88 proc., ewangelików 9 proc. i obywateli wyznania mojżeszowego 3 procent.

Zmiana granic województwa łódzkiego ma jedną wielce dodatnią stronę: **niweluje granice zaborów raz na zawsze.**

Miasto Kalisz było jedynym miastem w województwie łódzkim, które zaszczycił swą obecnością Marszałek Józef Piłsudski, było to w roku 1919 na święcie pułkowym stacjonowanego w Kaliszu pułku.

Wraz z powiatem kaliskim odchodzi od nas taka pamiątka narodowa jak **Szczypiorna,** pamiętna jako obóz koncentracyjny dla legionistów w latach 1917-18.

Na ostatnim posiedzeniu rady wojewódzkiej żegnał odchodzące powiaty i działaczy samorządowych z tych powiatów **Pan Wojewoda Hauke Nowak,** m. in. w te słowa:

„Niezależnie od motywów, jakie wpłynęły na decyzję o wydzieleniu wymienionych terenów administracyjnych ze składu województwa łódzkiego i włączeniu ich do obszaru województwa poznańskiego, należy stwierdzić, iż fakt ten będzie przede wszystkim dalszym zatarciem śladów granic zaborczych, które dzieliły przez przeszło sto lat naród polski, zamieszkujący od wieków te prastare ziemie polskie".

P. Wojewoda zakończył zwrotem, że mówi tylko „do widzenia", gdyż wspólne zainteresowania, wspólne sprawy **niejednokrotnie jeszcze zetkną przedstawicieli naszego województwa z działaczami odłączonych powiatów.**

Nowe powiaty mają być włączone do województwa łódzkiego dopiero w roku 1939. Kiedy się ta sprawa stanie aktualną napiszemy o tych powiatach oddzielnie: i o Kutnie, Skierniewicach, Łowiczu, Opocznie, Rawie i Końskich.

W skład naszego województwa wchodzi wreszcie **Spała, letnia rezydencja Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.** Do tej pory pod względem administracyjnym należała ona do Województwa warszawskiego.

Wojan.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 31 marca 1938 r.

Finansowanie wojny

Tytuł jednego z rozdziałów głośnej książki profesora ekonomii na uniwersytecie w Lublinie, Witolda Krzyżanowskiego, o „finansowaniu wojny współczesnej" brzmi: „Czy w czasie wojny można się obejść bez pieniędzy?" Prof. Krzyżanowski wypowiada się przeciw tezie niemieckiego teoretyka gospodarki wojennej, P. Tafla, autora rozprawy p. t. „Wojna bez pieniędzy" („Krieg ohne Geld"), ponieważ uważa, że nie wolno ryzykować takiego eksperymentu, gdy chodzi o przyszłość narodu i państwa. Wojna bez pieniędzy — pisze — jest utopią.

Z tego jednak nie wynika, że właściwym sposobem finansowania wojny jest archaiczny system gromadzenia zapasów złota i srebra. Wiadomo, że Niemcy przechowywali przed 1914 rokiem w Spandau skarb wojenny, wynoszący 240 milionów marek w złocie i 6 milionów marek w srebrze. System tworzenia skarbów wojennych, wprowadzony w Prusach przez Fryderyka Wielkiego utrzymał się tam w ciągu 2-ch wieków bez zmian.

W wieku dwudziestym, wraz z przejściem od systemu pieniądza monetarnego do banknotowego, punkt ciężkości wszelkich akcyj finansowania, a więc i wojny, przesunął się ku instytucji emisyjnej i do kont bankowych, jako narzędzia obrotu bezgotówkowego. Oczywiście, że w fazie pierwszej sięgnie się do rezerw kapitałowych wśród ludności rozproszonych, do kapitałów zgromadzonych w instytucjach kredytowych i wreszcie do sum, zebrane przez instytucje ubezpieczeniowe, głównie za pośrednictwem emisji pożyczek wojennych. Ale wobec wyczerpania tych rezerw w ciągu długotrwałego kryzysu po wojnie światowej, źródła te w najbliższej wojnie wystarczą tylko na krótki okres czasu. Emisja bonów skarbowych i bardzo poważny wzrost obrotu żyrowego wydaje być w świetle doświadczeń nawpół wojennej gospodarki niemieckiej, wojny abisyńskiej i japońsko-chińskiej, podstawowym źródłem finansów przyszłej wojny. Oznacza to, że czynnikiem rozstrzygającym stają się zasoby materialne i duchowe kraju, a pieniądz, ów dawny „nervus belli" (nerw wojny) spada do roli czynnika pomocniczego. Daje to krajom bogatym w skarby naturalne i ręce robocze pewną przewagę nad tymi, które górowały dotąd raczej zapasami złotego kruszcu.

Prof. Krzyżanowski wskazuje na włoską reformę aparatu kredytowego, dokonaną jeszcze przed wojną abisyńską i w niej widzi wzór przyszłej organizacji finansowania wojny. Koncentracja banków, wyznaczenie każdemu z nich własnego rejonu i zakresu działania, specjalizacja, przekształcanie Banku Państwa w nadrzędną instytucję bankową, kontrolującą inne banki, słowem zdyscyplinowanie i zreglamentowanie kredytu może zapewnić państwu niezbędne środki finansowe do prowadzenia wojny aż do wyczerpania wszystkich krajowych zasobów, a więc na długi bardzo okres. Inwentaryzacja zasobów wydaje się być w tych warunkach sprawą ściśle związaną z zagadnieniem finansów, które w tak pojętej gospodarce wojennej redukują się do operacyj bankowych, przy całkowitym jednak utrzymaniu systemu pieniężnego. W gospodarce wojennej, z poza zasłony pieniądza i kredytu stają się bardziej widoczne, aniżeli w czasach pokojowych, realne kwestie gospodarcze, a więc realna produkcja i kapitał, czyli surowce, aparat techniczny i praca, jako właściwe źródła zaspokojenia potrzeb wojennych.

Pozostają jeszcze dwa źródła finansowania wojny: podatki i kontrybucje, nakładane na obszary kraju nieprzyjacielskiego, zajęte przez własne wojska. Podatki, zdaniem fachowców (L. Einandi, Francuz, wybitny znawca skarbowości), mogą w najlepszym wypadku pokryć jedną trzecią wydatków, zaś przymusowe rekwizycje zapewnić w niektórych wypadkach dostawę żywności i surowców. B.

Targi w Gdyni

Warszawa, 30 marca.

Ministerstwo przemysłu i handlu otrzymało od szeregu organizacyj kupieckich z Pomorza wnioski o stworzenie nowej imprezy gospodarczej w Gdyni, a mianowicie stałych dorocznych międzynarodowych targów, na wzór targów poznańskich i targów wschodnich we Lwowie. W tym celu w Gdyni miałaby powstać wielka hala wystawowa.

Dochody i wydatki państwowe

za 11 miesięcy roku budżetowego 1937-38

Dochody państwowe za 11 miesięcy roku budżetowego 1937-38, rozpoczętego 1 kwietnia ub. r., wyniosły 2.110.811 tys. zł., t.j. o 7,6 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku budżetowego 1936/37 (1.960.614 tys. zł.). Wydatki wyniosły 2.095.462 tys. zł.., wobec 1.960.666 tys. zł., podniosły się więc o 6.8 proc.

Nadwyżka dochodów nad wydatkami w okresie pierwszych 11 miesięcy 1937/38 r. wynosi przeto 15.349 tys. zł., gdy w analogicznym okresie poprzedniego roku budżetowego zanotowano mały niedobór w kwocie 52 tys. złotych

Wykonanie całości budżetu zgodne jest z przewidywaniami, gdyż w okresie 11 miesięcy dochody budżetowe wyniosły ogółem 93.52 proc., wydatki zaś 94.84 proc. kwot preliminowanych na cały rok budżetowy 1937/38.

Po stronie dochodów wzrosły przede wszystkim znacznie wpływy z opłat celnych, stemplowych, podatków i z przedsiębiorstw. Po stronie wydatków nastąpił znaczny wzrost obsługi długów państwowych i pewne zwiększenie się innych rozchodów.

Zmiany w administracji skarbowej

w związku ze zmianami granic województwa

W związku ze zmianami granic województw — z dniem 1 kwietnia r. b. zajdą następujące zmiany w przynależności urzędów do izb skarbowych:

Urzędy skarbowe w Aleksandrowie Kujawskim, w Lipnie, Rypinie 1 i 2 we Włocławku, oraz urząd skarbowy akcyz i monopolów we Włocławku podległe dotychczas Izbie Skarbowej Okręgowej w Warszawie oraz 1—4 urzędy skarbowe w Bydgoszczy, urząd skarbowy w Inowrocławiu, Nakle, Szubinie i w Wyrzysku oraz urząd akcyz i monopolów w Bydgoszczy i urząd stemplowy w Bydgoszczy, podległe dotychczas Izbie Skarbowej w Poznaniu, podlegać będą Izbie Skarbowej w Grudziądzu.

Urząd skarbowy w Działdowie, z Izby w Grudziądzu, podlegać będzie Izbie Skarbowej w Warszawie.

Podległe dotychczas Izbie Skarbowej w Łodzi urzędy skarbowe: 1 i 2 w Kaliszu, w Kole, w Koninie, Turku i Słupcy, urzędy akcyz i monopolów w Kaliszu i Koninie, podlegać będą Izbie Skarbowej w Poznaniu.

Stosunki handlowe polsko-egipskie

Import Egiptu do Polski wyniósł w r. 1937 18 milionów zł., eksport nasz do Egiptu—9 milionów zł.

W roku 1936 wartość importu z Egiptu do Polski wynosiła 17.500.000 zł., **prawie wyłącznie bawełny**, a wartość eksportu z Polski do Egiptu — 6.000.000 zł.

W roku 1937 przywóz z Egiptu do Polski przedstawiał wartość 18.000.000 złotych w czym obok bawełny za 17.500.000 zł. znalazły także miejsce po raz pierwszy rudy manganowe, stare żelazo oraz pewien szereg drobniejszych artykułów — a wywóz do Egiptu wzrósł na 9.000.000 zł. Na pierwszy plan towarów eksportowych wysuwają się **tkaniny baweln., wełniane i lniane** w łącznej wartości prawie 4 milinony zł., przędza czesankowa za 100.000 zł. węgiel za 1.500.000 zł., szynki w puszkach za 50000 zł., dykty za przeszło 1.200.000 zł., meble gięte za 300.000 zł., papier za 100.000 zł. różne wyroby z drzewa za 100.000 złotych, żelazo różnego rodzaju za przeszło 1.000.000 zł., gwoździe za 250.000 zł. naczynia emaliowane za 250.000 zł. i t. d. i t.d. (h).

Dywidenda od akcyj Banku Polskiego

wolna od podatków i innych danin publicznych

Warszawa, 30 marca.

(PAT) Sejmowa komisja skarbowa uchwaliła dzisiaj rządowy projekt ustawy o ulgach podatkowych dla akcji Banku Polskiego. Według tego projektu akcje Banku Polskiego oraz wypłacana od nich dywidenda są wolne od podatków i innych danin publicznych państwowych i samorządowych. Projekt rządowy więc utrzymuje na przyszłość wymienione wyżej ulgi podatkowe, z których akcje Banku Polskiego dotąd korzystały. Ustawa ta jest konieczna ze względu na wygaśnięcie przepisów na podstawie których dotąd ulgi te obowiązywały.

Handel zagraniczny Polski

Rokowania z Rumunią, Węgram', Grecją, Belgią i Litwą

Warszawa, 30 marca.

Na odbytym ostatnio zebraniu prezydium komitetu traktatowego rady handlu zagranicznego omawiano szereg spraw aktualnych w związku z obecną sytuacją polityczno-handlową i przewidywanymi rokowaniami.

Specjalną uwagę zwrócono na zagadnienie **włączenia Austrii do Niemiec**, następnie omówiono sprawy, związane z przewidywanymi obradami mieszanych komisyj rządowych **polsko-rumuńskiej i polsko-węgierskiej**, w których z ramienia komitetu traktatowego udział weźmie dr. Marchwiński.

Dyr. Bykowski, który z ramienia komitetu traktatowego brał udział w ostatnio prowadzonych rokowaniach handlowych z Grecją — **złożył sprawozdanie z przebiegu tych rokowań oraz omówił zawarte układy w znacznym stopniu rozszerzające ramy polityczno-handlowe wzajemnej wymiany towarowej.** Prezydium postanowiło wydelegować prof. E. Trepkę do udziału z ramienia komitetu traktatowego w ewentualnych **rozmowach polsko-belgijskich**, które między innymi mają na celu rozszerzenie polityczno-handlowych ram dla naszego wywozu do Belgii. Na zebraniu omawiano również na podstawie referatu dyr. Barańskiego **sprawę widoków wymiany towarowej z Litwą**, której wznowienia należy przewidywać w wyniku normalizacji stosunków politycznych pomiedzy Polską i Litwą.

Zjazd związku izb

przemysłowo-handlowych

Jak się dowiadujemy, w dniach **4 i 5 kwietnia odbędzie się** w Katowicach przy udziale przedstawicieli ministerstwa przemysłu i handlu i ministerstwa skarbu **zjazd związku izb przemysłowo-handlowych.**

Najważniejszym zagadnieniem, jakie znajdzie się na porządku dziennym katowickiego zjazdu, będzie **zagadnienie najbliższych inwestycyj w Centralnym Okręgu Przemysłowym.** Referat na powyższy temat wygłosi dyr. departamentu w ministerstwie skarbu **p. Martin.** Po za sprawami dotyczącymi COP'u porządek dzienny zjazdu przewiduje szereg zagadnień o charakterze wewnętrzno-organizacyjnym.

Z ramienia łódzkiej izby przemysłowo-handlowej wyjeżdżają do Katowic p.p. wiceprezesi izby — **dr. Juliusz Bornet i Zygmunt Fiedler,** oraz dyrektor izby **inż. Karol Bajer.** (u).

Doroczne walne zebranie

członków Zrzeszenia Interesantów Handlu Bawełną

W dniu dzisiejszym odbędzie się w izbie przemysłowo-handlowej przy udziale delegata ministerstwa przemysłu i handlu **doroczne walne zebranie członków Zrzeszenia Interesantów Handlu Bawełną.**

Ze spraw jakie znajdują się na porządku dziennym dzisiejszego walnego zebrania na uwagę zasługują przedewszystkim 2 wnioski zarządu Zrzeszenia, zmierzające do rychłego ukończenia budowy gmachu arbitrażu bawełnianego w Gdyni i uruchomienia arbitrażu, a mianowicie wniosek o upoważnienie zarządu przez walne zebranie **do podwyższnia kosztorysu budowy gmachu arbitrażu w Gdyni do 710 tysięcy zł.** i drugi o upoważnienie do **podwyższenia pożyczki w Państwowym Funduszu Budowlanym do sumy 220 tysięcy zł.**

Po za tym porządek obrad przewiduje zatwierdzenie regulaminu Zrzeszenia, wyborów nowego zarządu i t.d. (u).

Ze Stow. Kupców

surowców i półfabrykatów włókienniczych

Onegdaj odbyło się doroczne ogólne zebranie członków Stowarzyszenia Kupców surowców i półfabrykatów włókienniczych m. Łodzi, przy udziale 104 członków.

Przewodniczył zebraniu p. Białek. Sprawozdanie z działalności zarządu za rok ub. złożył p. prezes Ryba. W sprawozdaniu swoim prezes Stowarzyszenia uwypuklił akcję zarządu w kierunku uzyskania przez Stowarzyszenie przedstawiciela w regionalnym komitecie przywozowym przy Izbie Przemysłowo - Handlowej w Łodzi.

Po złożeniu sprawozdania komisji rewizyjnej zebrani udzielili absolutorium ustępującemu zarządowi, poczym wygłoszony został referat na temat znowelizowania ustawy o podatku przemysłowym oraz mającej wejść w życie ustawy o kartach rejestracyjnych. W dyskusji nad referatem wyrażano obawę co do skutków ustawy o kartach rejestracyjnych. Ustawa ta, zdaniem obecnych, w większym jeszcze stopniu obciąży życie gospodarcze, niż to ma miejsce przy istnieniu świadectw przemysłowych.

W konkluzji zebrani postanowili zwrócić się do nowowybranego zarządu z apelem, aby w granicach możliwości drogą przedstawienia czynnikom miarodajnym odpowiednich postulatów, wpłynął na złagodzenie skutków powyższej ustawy.

Wreszcie przystąpiono do wyboru nowych władz Stowarzyszenia Kupców surowców i półfabrykatów włókienniczych. Do zarządu wybrani zostali pp.: N. Ryba, I. Birencwajg, M. Bankier, J. Karnowski, L. Urbach, M. Wajn, S. Inzelsztajn, J. Szipman. Do komisji rewizyjnej — pp.: I. Wiślicki, J. Wolf i M. Gincberg. (y).

Giełda pieniężna

Warszawa, 30 marca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach niedużych. Notowano: Amsterdam 294.10, Bruksela 89.75, Kopenhaga 117.80, Londyn 26.38, Nowy Jork 5.30,25 Nowy Jork-kabel 5.30,50, Oslo 132.50, Paryż — 16.16, Praga 18.51, Zurych 121.80. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.27, kanadyjskie 5.25, floreny holenderskie 293.10, franki francuskie 15.86, szwajcarskie 121.30, belgi belgijskie 89.50, funty angielskie 26.29, palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie 14.50, duńskie 117.25, norweskie 131.85, szwedzkie — 135.30, liry włoskie 21.80, marki fińskie 11.25, niemieckie — 98, niemieckie srebrne — 106.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tndencja była również utrzymana, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 111, Węgiel 28.50, Lilpopy 65.25, Modrzejów 13.50, Ostrowiec 53.50, Żyrardów 69—69.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzną i 5 proc. Warszawy z 1933 r. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 81.25, seria 90.50, II-ga em. 80.75, seria 89, 4 i pół proc. wewnęrzna 65.50, 4 proc. konsolidacyjna 66, drobne odcinki 65.75, 5 proc. konwersyjna 70.50, drobne odcinki 71 50, 8 proc. Przemysłu Polskego funtowe 80, 4 i pół proc. ziemskie 62.25—62.50, 4 i pół proc. ziemskie poznańskie seria „K" — 62—61.75, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 69.25—69.50, odcinki po 1000 złotych — 69.50—70, 5 proc. Kalisza z 1933 r. 58.25, 5 proc. Łodzi z 1933 r. 63.75—64, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI em. — 74.

W obrotach prywatnych: 4 i pół proc. ziemskie poznańskie seria „L" — 60, 4 i pół proc. Warszawy — 71, 5 proc. Warszawy stare 73.50, 4 proc. dolarowa 40.50—40.75, 3 proc. państwowa renta ziemska 59.75—58.75, odcinki po 100 złotych — 70—69.50, Rudzki 10 25—10.50, Cukier 35, Starachowice 37 w placeniu.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poż. ipnwestycyjna I-sza emisja 81.50, poż. inwestyc. II-ga em. 81.00, dolarówka 41.00—40.80, poż. konsolidacyjna 66.25, poż. wewnętrzna 66.50, 4 i pół proc. L. Z. m. Łodzi seria VIII 62.00—61.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi seria IX-ta 68.00—67.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi seria X-ta 63.75—63.50, 6 proc. Obligacje m. Łodzi 68.50—68.00, Bank Polski 111.50—111.00, Kolej Elektryczna Łódzka 627.00—622.00. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej notowano: otręby pszenne grube — 14.00—14.25, otręby pszenne średnie 13.75—14 00 wyka jara 20.75—23.75, peluszka 25.00—27.00, rzepak ozimy 55.00—57.00. Reszta notowań bez zmiany, usposobienie ogólne na żyto i pszenicę— ożywione, na pozostałe gatunki — spokojne.

NOTOWANIA BAWEŁNY z dnia 29-go marca 1938 r.

NOWY JORK: Kwiecień 8.51, maj 8.56, czerwiec 8.58, lipiec 8.63, wrzesień 8.64, październik 8.65, listopad 8.65, grudzień 8.67, styczeń 8ż83, luty 8.70, marzec 8.72.

NOWY ORLEAN: Loco 8.78, marzec 8.84, maj 8.68, lipiec 8.74, październik 8.77, grudzień 8.79, styczeń 8.81, marzec 8.84.

LIVERPOOL: Loco 4.94, marzec 4.79, kwiecień 4.79, maj 4.82, czerwiec 4.86, lipiec 4 90, sierpień 4.93, wrzesień 4.95, październik 4.98, listopad 4.99, grudzień 5.01, styczeń 5.03, luty 5.04, marzec 5.06, kwiecień 5.09, maj 5.11.

Giza: Loco 7.18, marzec 6.66, maj 6.65, lipiec 6.74, wrzesień 6.74, październik 6.82, listopad 6.82, styczeń 6.86.

Egipska: Loco 8.13.

Upper: Loco 5.98, marzec 5.81, maj 5.85, lipiec 5.91, wrzesień 5.91, październik 5.96, listopad 5.96, styczeń 6.00.

BREMA: Loco 10.69, maj 10.01, lipiec 10.10, październik 10.35, grudzień 10.43, styczeń 10.48, marzec 10.54.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Maj 13.38, lipiec 13.51, listopad 13.86.

Giza: Maj 12.48, lipiec 12.55, listopad 12.73.

Ashmouni: Kwiecień 10.30, czerwiec 10.26, październik 10.43, grudzień 10.47.

Polski lot do stratosfery

Specjalna komisja ustali miejsce startu balonu.— Badania w Tatrach

Warszawa, 30 marca.

(PAT) Jak już donosiliśmy, projektowany na miejsce startu, balonu stratosferycznego Ojców, po szeregu dokładnych badań okazał się miejscem nie odpowiednim. Ani warunki meteorologiczne — prądy lokalne — ani też terenowe — zbyt wąska dolina — **nie odpowiadają zupełnie wymaganiom, jakie sprawia start tak olbrzymiego balonu.**

W celu ostatecznego rozwiązania tego problemu i ustalenia miejsca startu, od którego w znacznej mierze zależy powodzenie lotu dnia 27.3 wyjechała z Warszawy komisja startu, która ma za zadanie dokładne zbadanie miejsc projektowanych na start.

Komisja udała się najpierw do Zakopanego celem zbadania dolin Tatr Zachodnich, a następnie w doliny Bieszczad w okolicy Sławska. Powrót komisji przewidywany jest za parę dni.

Skargi Polaków w Gdańsku

Delegacja u wiceprezydenta Greisera

GDAŃSK, 30 marca.

(PAT) W dniu dzisiejszym przyjęci zostali przez wiceprezydenta senatu Hutha, zastępującego nieobecnego prezydenta senatu Greisera, obaj posłowie polscy Bronisław Budzyński i Antoni Lendzion, którzy przedstawili mu szereg spraw, dotyczących położenia ludności polskiej w Gdańsku. Posłowie polscy przedstawili trudności, na jakie natrafia ludność polska. Są to przede wszystkim: sprawa szkolnictwa, pośrednictwa pracy, wymawiania dzierżaw i mieszkań, krzywdzenia przy udzielaniu wsparć i zapomóg, zmuszanie do wstępowania do grup zawodowych narodowo-socjalistycznych, przywłaszczania nieruchomości i przedsiębiorstw. Wiceprezydent senatu Huth obiecał zbadać w tempie przyśpieszonym przedstawione mu skargi i w wypadkach, stwierdzających słuszność skarg, postarać się o ich usunięcie.

Budżety miast w województwie

Wczoraj rozpatrzono budżety związków samorządowych powiatu radomszczańskiego i piotrkowskiego

Wczoraj odbyło się, pod przewodnictwem naczelnika inż. Jellinka, **pierwsze posiedzenie wydziału wojewódzkiego.** W posiedzeniu wzięli również udział naczelnik wydziału polityczno-społecznego dr. Wrona oraz przedstawiciel izby skarbowej.

Jak wiadomo, wydział wojewódzki powołany jest do **rozpatrywania budżetów miast wydzielonych** oraz powiatowych związków samorządowych, przedkładając następnie budżety te do zatwierdzenia p. wojewodzie.

Wczoraj **rozpatrzono budżety powiatowych związków samorządowych powiatu radomszczańskiego i piotrkowskiego.** Dalsze obrady budżetowe toczyć się będą w ciągu bieżącego i przyszłego tygodnia. Po rozpatrzeniu budżetów związków powiatowych, przyjdzie kolej na budżety miast wydzielonych województwa łódzkiego, zaś w końcu przyszłego tygodnia prawdopodobnie już wejdzie pod obrady wydziału **budżet m. Łodzi. (i).**

Pawilon polski na wystawie w Nowym Jorku

SARP rozpisuje 2 konkursy na wnętrze 7 sal i 6 pokoi mieszkalnych

Drugiego kwietnia rozpisany będzie przez SARP, na zlecenie Komisariatu Generalnego Wystawy w Nowym Jorku, podwójny konkurs powszechny, a mianowicie **na rozwiązanie wnętrz i zdobnictwa 7 sal pawilonu oraz na wnętrza 6 pokoi mieszkalnych, jakie mają być wkomponowane w dział zdobnictwa pawilonu.**

Konkurs obejmuje następujące sale: sala honorowa, na której rozwiązanie przeznaczono 3 nagrody, a mianowicie 1600 zł, 1200 zł, i 800 zł, sala sztuki — jedna nagroda 1000 zł, sala zdobnictwa — jedna nagroda 1000 zł, sala nauki — jedna nagroda 1000 zł, sala opieki społecznej — jedna nagroda 1000 zł. sala przemysłu szczytowego — jedna nagroda 1000 zł, sala eksportu — jedna nagroda 1000 zł.

Dla tego konkursu zaproszono do jury prof. Rudolfa Świerczyńskiego, prof. Zygmunta Kamińskiego, prof. Leonarda Pękalskiego, prof. Szyszko-Bohusza, prezesa Mariana Pośpieszalskiego, prof. Władysława Derdackiego i inż. arch. Władysława Czarneckiego.

Drugi konkurs, połączony z pierwszym ma jako zadanie rozwiązanie 6 pokoi mieszkalnych w dziale zdobnictwa, a mianowicie: a) grupa przedmiotów **do reprezentacyjnego gabinetu dla posła R.P. zagranicą,** b) grupa przedmiotów **do jadalni,** będącej zarazem pokojem mieszkalnym, c) grupa przedmiotów **do sypialni,** będącej zarazem pokojem mieszkalnym dla jednej lub dwuch osób, d) **grupa przedmiotów do pokoju dla dziecka w wieku około 5 lat,** e) grupa przedmiotów do pokoju mieszkalnego **dla osoby samotnej,** f) grupa przedmiotów dla hallu używanego jako bawialnia, biblioteka lub t. p.

W tym konkursie przyznano za każdą z 6 grup wnętrz dwie nagrody, a mianowicie: I, w wysokości 600 zł i drugą w wysokości 400 zł. Wszystkie nagrody razem wyniosą przeto 15,600 złotych. Termin oddania prac konkursowych jest 9 maja 1938 r., pozostawiając na prace przeszło 5 tygodni czasu.

Podkładki do konkursu, który jest powszechny, umożliwiając każdemu dostęp, bez względu na kwalifikacje techniczne, otrzymać można w centrali i oddziałach SARP'u oraz w biurach Komisariatu Generalnego Wystawy w Poznaniu, Focha 18, oraz w Warszawie, Nowy Świat 72, Izba Polsko-Amerykańska. Podkładki są również rozsyłane za zaliczeniem na pisemne zgłoszenie w sekretarciacie SARP'u, Oddział w Poznaniu, Sienkiewicza 13 m. 8. Dopuszczalne jest zgłaszanie prac odnoszących się do jednej lub więcej sal lub do jednego lub więcej wnętrz mieszkalnych, a także dopuszczalne jest przesyłanie kilku rozwiązań tej samej sali lub wnętrza mieszkalnego.

Tajemnicze samobójstwo urzędniczki

Warszawa, 30 marca.

W Warszawie popełniła samobójstwo urzędniczka jednej z ambasad zagranicznych, Natalia Pobój-Pobojewska, lat 42. Pobojewska pochodziła z Rosji. Przed dwoma laty rozeszła się z mężem. Zajmowała w Warszawie 2-pokojowe mieszkanie.

Wczoraj po południu Pobojewska nie opuszczała mieszkania. Na dzwonki i pukanie odwiedzającej ją po południu koleżanki nikt nie odpowiadał. Dziś rano dozorca domu, zdziwiony nieobecnością lokatorki, zawiadomił policję.

Po otwarciu drzwi przez ślusarza stwierdzono, że w kuchni na plecionym fotelu z dwoma poduszkami pod głową **spoczywała Pobojewska bez życia.** Z odkręconych kurków kuchenki gazowej ulatniał się gaz.

Na stole Pobojewska pozostawiła 2 listy oraz 1400 zł. na koszta pogrzebu i 300 zł. w celu wysłania ich do matki, mieszkającej stale w Rosji.

Sensacyjna porażka Stahlberga

Dr. Tartakower na drugim miejscu w tabeli

Wczoraj w lokalu Łódzkiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej rozegrana została 11-ta runda międzynarodowego turnieju szachowego. Wszystkie spotkania miały ciekawy przebieg i w wyniku zaznaczyły się szeregiem sensacyjnych przesunięć w tabeli turnieju.

Prowadzący bezapelacyjnie w turnieju mistrz jugosłowiański Pirc, spotkał się z jednym z outsiderów, mgr Sulikiem, graczem twardym i nadzwyczaj wytrzymałym. Pirc zastosował mniej solidne otwarcie, w skutkach jednak przez dłuższy czas musiał walczyć z dużymi trudnościami, w końcówce po zamianie figur wyższa klasa zagranicznego mistrza zatryumfowała i Pirc zdobył piona. Partia została przerwana w pozycji wygranej dla Pirca.

Krótką miniaturową partię rozegrał P. Frydman z Najdorfem. Najdorf, jeden z najwiekszych talentów szachowych w powojennej Polsce, mający już za sobą ustaloną reputację na międzynarodowej arenie szachowej, zdaje się przechodzi obecnie znów tak charakterystyczny dla niego kryzys formy. W wczorajszym spotkaniu z P. Frydmanem, który, mimo fatalnego startu, nie załamał się jednak psychicznie, Najdorf b. słabo rozegrał otwarcie, oddając całą inicjatywę w ręce przeciwnika. Nie widząc żadnych widoków na utrzymanie partii, Najdorf w 15 posunięciu skapitulował.

Sensacyjny przebieg miało spotkanie Stahlberga z Petrowem. W t. zw. obronie Nimcowicza mistrz bałtycki doskonale rozwinął swoje figury, inicjując blokadę przeciwnika. Stopniowo zwiększając nacisk na pozycje przeciwnika, Petrow w 27 posunięciu wymusił zwycięstwo.

Po kilku kolejnych remisach wykazał wczoraj dr Tartakower w pełni swoją wysoką klasę w partii w Foltysem. Mistrz Polski uzyskał w końcówce minimalną przewagę pozycyjną, którą wykorzystał z wielką precyzją, forsując w 40 posunięciu wygraną. Dobry dzień miał wczoraj również Appel, który pokonał mistrzynię świata. W środkowej fazie gry mistrzyni świata zdobyła jakość, w końcówce zaś popadła w niedoczas i po stracie figury poddała się, ale już w beznadziejnej sytuacji. Pod znakiem dużej emocji toczyło się spotkanie lokalnych rywali: Kolskiego z Regedzińskim. Sytuacja kilkakrotnie zmieniała się, w końcowej fazie gry większe szanse były po stronie Kolskiego. Wobec niedoczasu, w jaki popadł Regedziński, zdawało się już, że los spotkania jest przesądzony na korzyść Kolskiego. Tymczasem Kolski popełnił gruby błąd i wkrótce zmuszony był poddać się.

W partii ze Steinerem Eliskases zdobył piona, wobec jednak doskonałej obrony węgierskiego mistrza zadowolił się nierozegraną. Zacięty opór Gerstenfeldowi stawiał dr Seitz, przez pewien czas nawet przeważając. Szeregiem dobrych manewrów Gerstenfeld ujął inicjatywę w swoje ręce. Partia została przerwana w pozycji przypuszczalnie wygranej dla Gerstenfelda.

W tabeli, po 11-ej rundzie, nastąpiły znaczne zmiany.

Prowadzenie nadal utrzymał Pirc, który ma 7 i pół (1) pkt. Na 2. i 3. miejsce w tabeli, wobec porażki Stahlberga wywindowali się dr Tartakower i Eliskases (Austria) — po 7 pkt., dalej Stahlberg (Szwecja) — 6 i pół (1) pkt., Petrow (Łotwa) — 6 i pół pkt., Appel, Regedziński — po 6 pkt., Gerstenfeld — 5 i pół (1) pkt., P. Frydman — 5 i pół pkt., Foltys (Czechosłowacja) — 5 (1) pkt., Kolski — 5 pkt., Steiner (Węgry) — 4 i pół (1) pkt., Najdorf — 4 pkt., mgr Sulik — 3 i pół (1) pkt., Menschik (Anglia) — 3 pkt., dr Seitz (Niemcy) — 1 i pół (2) pkt.

W dogrywaniu odłożonych partii z poprzednich rund dr Seitz zremisował z mgr. Sulikiem, taki sam wynik uzyskał Gerstenfeld z mgr. Sulikiem, partie Foltys — dr Seitz i Steiner — Stahlberg zostały ponownie przerwane.

Dziś, w 12-ej rundzie, grają: Steiner — Sulik, Petrow — Eliskases, Najdorf — Stahlberg, Menchik — Frydman, Regedziński — Appel, dr Tartakower — Kolski, Pirc — dr Seitz, Foltys — Gerstenfeld.

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Do akt Nr. Km. 537/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 kwietnia 1938 r. o godz. 11-ej w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki Nr. 29 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 960.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 21 marca 1938 r.

Komornik: (—) MARJAN LIPIŃSKI.

Sprawa f. „E. Mazur i S-ka“ p-ko Mendlowi Znamirowskiemu.

Do akt Nr. Km. 583/38/II.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 2-go zamieszkały w Łodzi, ul. Przejazd nr. 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 kwietnia 1938 r. o godz. 12-ej w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr. 74 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: Schlichtmaszyny oszacowanej na łączną sumę zł. 750.—, którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 18.III.1938 r.

Komornik: (—) ANISEREWICZ.

Sprawa f. „Konsorcjum“ p-ko f. „N Silberberg S-cy“.

Do akt Nr. Km. 625/II/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. II-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 kwietnia 1938 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 74 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli i schlichtmaszyny oszacowanych na łączną sumę zł. 2094.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 21 marca 1938 r.

Komornik: (—) ANISEREWICZ.

Sprawa K. G. Nestlera p-ko F. N. Silberberg i S. T. Silberberg.

Do akt Nr. Km. 622/II/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. II-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 kwietnia 1938 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Głównej nr. 8 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 40 swetrów wełnianych męskich i damskich oszacowanych na łączną sumę zł. 600.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 21 marca 1938 r.

Komornik: (—) ANISEREWICZ.

Lokale

Posady

Kupno i sprzedaż

Rozmaite

Nauka i wychowanie

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-638.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“ Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.